

# GAZETA UNIwersytecka

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

ISSN 1689-4723

Nr 2 (163) Październik 2020



**TYTUŁY DOKTORA HONORIS CAUSA  
UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO  
DLA REKTORÓW GDAŃSKICH UCZELNI  
W JUBILEUSZOWYM ROKU 50-LECIA UG**



## UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁÓW DOKTORA HONORIS CAUSA UG REKTOROM GDAŃSKICH UCZELNI





UNIwersytet Gdański

# GAZETA UNIwersytecka

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersytetu Gdańskiego

## Rada programowa:

dr hab. Jacek Taraszkiewicz, prof. UG  
(przewodniczący)

prof. dr hab. Dariusz Szlachetko

dr Mirosław Czapiewski

dr Grzegorz Pawłowski

mgr Maciej Ciemny

Agata Myszk

Łukasz Bień

## Redaktor naczelny:

Tomasz Neumann

## Skład i opracowanie graficzne:

Ka Leszczyńska

## Korekta:

Aleksandra Pryczkowska

## Wydawca:

Uniwersytet Gdański

## Nakład:

1000 egzemplarzy

## Adres redakcji:

Biblioteka Ekonomiczna, ul. Armii Krajowej 110

81-824 Sopot, pok. 201, 202

tel. (58) 523 12 62; fax (58) 523 12 63

e-mail: gazeta@ug.edu.pl

## Wydanie internetowe:

gazeta.ug.edu.pl

## Fotografia na okładce:

Sylwester Ciszek

Redakcja nie zwraca materiałów  
niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo  
do skracania i adiacji tekstów.

## W NUMERZE

- 2-12 Wydarzenia miesiąca**
  - 2-4 Tytuły doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego dla rektorów gdańskich uczelni w jubileuszowym roku 50-lecia UG
  - 5-7 Inauguracja roku akademickiego w warunkach pandemii
  - 8-9 Przemówienie prorektora ds. rozwoju i współpracy z gospodarką, prof. dra hab. Krzysztofa Bielawskiego, z okazji inauguracji roku akademickiego 2020/2021
  - 10-12 Złożenie mandatu rektora Uniwersytetu Gdańskiego przez dra hab. Jerzego Piotra Gwizdałę, prof. UG
- 13-17 Kalejdoskop wydarzeń**
- 18-19 Nauka i edukacja**
  - 18-19 Polaków i Rosjan rozmowy – w książce i o książce *Adam Mickiewicz i Rosjanie*
- 20-21 Z historii Uniwersytetu Gdańskiego**
  - 20-21 Krótka historia jednostek pływających Uniwersytetu Gdańskiego
- 22-24 Cymelia Biblioteki UG**
  - 22-24 *Trzeci Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*
- 25-33 Studenci i doktoranci**
  - 25 Warsztaty w czasach pandemii
  - 26-29 Ze studenckiego notatnika. Mój Erasmus+ w czasie pandemii
  - 30-31 Niepewność jest dla nich motorem do pracy. Młodzi z AIESEC chcą zmieniać świat
  - 32-33 Adapciak 2020, czyli spotkanie pierwszoroczników
- 34-36 Kalejdoskop sportowy**



Wszystkie artykuły ukazują się w ramach  
licencji CC BY 4.0 International  
(<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>)

# Tytuły doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego dla rektorów gdańskich uczelni w jubileuszowym roku 50-lecia UG

27 lutego 2020 roku Senat Uniwersytetu Gdańskiego uhonorował tytułem doktora honoris causa pierwszych demokratycznie wybranych rektorów gdańskich uczelni po przemianach ustrojowych 1989 roku – profesorów: Stefana Angielskiego, Zbigniewa Grzonkę oraz Edmunda Wittbrodta



Fot. Sylwester Ciszczek

Od lewej: prof. Arnold Kłonczyński – prorektor ds. studenckich i kształcenia, prof. Dorota Pyć – prorektor ds. nauki i umiędzynarodowienia, prof. Krzysztof Bielawski – prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką, prof. Edmund Wittbrodt – doktor honoris causa UG, prof. Zbigniew Grzonka – doktor honoris causa UG, prof. Stefan Angielski – doktor honoris causa UG, prof. Aneta Oniszczyk-Jastrzębek – prorektor ds. informatyzacji i promocji, prof. Piotr Stepnowski – promotor doktoratów honoris causa

Uroczystość nadania tytułów odbyła się 5 października br. w Dworze Artusa w Gdańsku i była częścią obchodów jubileuszu 50-lecia uczelni. Otwierający ją **prof. Krzysztof Bielawski**, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką UG, wspominał przede wszystkim o bezsprzecznej potrzebie takich autorytetów, jakimi są uhonorowani rektorzy seniorzy, w dzisiejszych, nacechowanych pokusą relatywizmu i nazbyt swobodnej interpretacji wartości niepodważalnych, czasach: – *Potrzebujemy, w wymiarze instytucjonalnym, ale i osobistym, ludzi-drogowskazów, którzy zapisując przez długie lata ciężkiej, pełnej pasji i poświęcenia pracy karty swego życia, stworzyli swoisty kodeks, kanon moralny dla potomnych, z którego należy czerpać wzór i otuchę, do którego trzeba się odwoływać, przypominając nieustannie sens wartości akademickich, takich jak prawda, odpowiedzialność, wspólnotowość, otwartość, wolność nauki i myśli, w oderwaniu od których nie sposób budować uniwersytetu.*

Z kolei **prof. Piotr Stepnowski**, prowadzący uroczystość promotor honorowych doktoratów, przypomniał, że zaproszone do grona doktorów honorowych UG osoby nie tylko tworzą historię, ale także określają ideały naszej uczelni: – *Mówiąc o rektorach seniorach, mamy na myśli przede wszystkim ideę solidarności. Wszyscy trzej – poza wkładem w rozwój nauki – zostali bowiem wyróżnieni „za podejmowanie działań integrujących gdańskie środowisko akademickie”. Jest to wartość nie do przecenienia. Była ważna wówczas, a szczególny jej wymiar uwypuklało jeszcze miejsce – Gdańsk – miasto Solidarności. Co jednak godne podkreślenia, idea ta staje się coraz bardziej aktualna dziś, co wiąże się z wieloma czynnikami ogólnospołecznymi, zaś na poziomie akademickim – z nowymi wyzwaniem, jakie stawiają przed uczelniami dokonujące się reformy. Razem możemy stawić im czoła i wspólnym wysiłkiem zbudować silny, zintegrowany i konkurencyjny europejski ośrodek akademicki w Gdańsku.*

Nadanie tytułów doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego stało się więc także wydarzeniem symbolizującym współpracę trzech gdańskich uczelni – Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej oraz Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Było to również spotkanie rektorów, przyjaciół, którzy po reformie szkolnictwa wyższego na początku lat. 90. XX wieku budowali na Pomorzu silną akademicką wspólnotę. Rektorzy seniorzy w swoich wystąpieniach podkreślili wartość tej współpracy i przypomnieli wspólne projekty naukowe, kierunki oraz inicjatywy, takie jak utworzenie Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej (TASK), Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej czy Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUM-ed.

Obecny na uroczystości **prof. Krzysztof Wilde**, rektor Politechniki Gdańskiej, zapewnił, że współpraca ta jest kontynuowana m.in. przez powołanie Związku Uczelni w Gdańsku im. Daniela Fahrenheita, który tworzą Gdański Uniwersytet Medyczny, Politechnika Gdańska oraz Uniwersytet Gdański i który otwiera drogę do konsolidacji trzech gdańskich uczelni.

W czasie uroczystości laudacje wygłosili: na cześć prof. Stefana Angielskiego – **prof. Ewa Łojkowska** (UG); na cześć prof. Zbigniewa Grzonki – **prof. Jerzy Błazejowski** (UG); na cześć prof. Edmunda Wittbrodta – **prof. Józef Borzyszkowski** (UG).

**Profesor dr hab. Stefan Angielski**, rektor Akademii Medycznej w Gdańsku w latach 1990–1993, profesor nauk medycznych, to wybitny naukowiec, specjalista w zakresie biochemii klinicznej i patobiochemii nerek, członek PAN, kawaler Orderu Odrodzenia Polski, jeden z inicjatorów utworzenia Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUM-ed oraz Akademickiej Sieci Komputerowej. Powołał do życia Katedrę Hematologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, a także Oddział Medycyny Laboratoryjnej przy Wydziale Farmaceutycznym GUMed.

Profesor tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego otrzymał „za fundamentalny wkład w powstanie nowoczesnej szkoły biochemii klinicznej w Gdańsku oraz za podejmowanie działań integrujących gdańskie środowisko akademickie i medyczne”. Recenzentami honorowymi jego doktoratu byli: prof. dr hab. Ewa Łojkowska (UG), prof. dr hab. Ryszard Tomasz Smoleński (GUM-ed) oraz prof. dr hab. n. med. Andrzej Ziemia (PAN).



Fot. Sylwester Ciszek

**Profesor dr hab. Zbigniew Grzonka**, rektor Uniwersytetu Gdańskiego w latach 1990–1996 jest chemikiem, profesorem inżynierem, specjalizującym się w chemii organicznej oraz chemii aminokwasów i peptydów. To wybitny naukowiec – twórca szkoły zajmującej się badaniem zależności między strukturą hormonów peptydowych, peptydów opioidowych oraz substratów i inhibitorów proteaz cysteinowych a ich aktywnością biologiczną. Od początku kariery naukowej jest związany z Uniwersytetem Gdańskim, jest też współzałożycielem dwóch fundacji wspomagających uczelnię: Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego i Fundacji im. Johanna Gottfrieda Herdera.

Profesor Zbigniew Grzonka, laureat wielu prestiżowych nagród, tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego otrzymał „za fundamentalny wkład w dynamiczny rozwój Uniwersytetu Gdańskiego, w powstanie renomowanej gdańskiej szkoły naukowej chemii aminokwasów i peptydów oraz za podejmowanie działań integrujących gdańskie środowisko akademickie”. Recenzentami honorowymi jego doktoratu byli: prof. dr hab. inż. Paweł Kafarski (Politechnika Wroclawska), prof. dr hab. Bernard Lammek (UG) oraz prof. dr hab. Maciej Żylicz, dr h.c. UG (Fundacja na rzecz Nauki Polskiej).

**Profesor dr hab. inż. Edmund Wittbrodt**, rektor Politechniki Gdańskiej w latach 1990–1996, inżynier, profesor nauk technicznych, jest wybitnym naukowcem specjalizującym się m.in. w budowie i eksploatacji maszyn, mechanice teoretycznej i stosowanej, automatyce i robotyce, biomechanice, technologiach kosmicznych i satelitarnych. W latach 1997–2015 był senatorem, w latach 2000–2001 – ministrem edukacji narodowej. Jest prezesem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, aktywnie działał na rzecz wejścia Polski do UE, był m.in. posłem do Parlamentu Europejskiego (2003–2004), członkiem Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Konwentu ds. Przyszłości Europy, Przewodniczącym Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Profesor Edmund Wittbrodt tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego otrzymał „za wieloletnią działalność publiczną na rzecz polskiej edukacji i nauki oraz za podejmowanie działań integrujących gdańskie środowisko akademickie”. Recenzentami honorowymi jego doktoratu byli: prof. dr hab. Józef Borzyszkowski (UG), prof. dr hab. Michał Kleiber (PAN) oraz prof. dr hab. inż. Henryk Krawczyk (PG, PAN).



# Inauguracja roku akademickiego w warunkach pandemii

Nowy rok akademicki na Uniwersytecie Gdańskim rozpoczęło niemal 25 tys. studentów, doktorantów i słuchaczy studiów podyplomowych. Uczelnia przyjęła niemal 10 tys. studentów pierwszego roku, z czego blisko 8 tys. to studenci studiów stacjonarnych



Źródło: Centrum Produkcji Filmowej i Dokumentalnej UG

Biorąc pod uwagę sytuację związaną z pandemią koronawirusa, zmuszeni byliśmy przyzwyczać się do licznych zmian w funkcjonowaniu uniwersytetu: dla studentów i pracowników nie są już niczym niezwykłym zajęcia prowadzone online, mailowe kontakty z dziekanatem czy nawet obrony prac dyplomowych za pośrednictwem aplikacji MS Teams. Nowością jednak z całą pewnością była inauguracja roku akademickiego oglądana nie z widowni auli na kampusie uczelni, a z domowych pieleszy, za pośrednictwem komputera. Na ten krok zdecydowała się w tym roku większość uczelni w kraju. Podobnie sytuacja wyglądała na Uniwersytecie Gdańskim, w którym na inauguracji roku na uczelni obecni byli jedynie członkowie Senatu i władz uczelni oraz zaproszeni goście. Widownia auli świeciła pustkami...

Posiedzenie rozpoczęło się jednak tradycyjnie od wprowadzenia pocztu sztandarowego oraz wejścia Senatu i kolegium rektorskiego uczelni, a także od odśpiewania hymnu państwowego przez Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego.

Przemówienie inauguracyjne w rozpoczynającym się roku akademickim 2020/2021 wygłosił prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką **prof. Krzysztof Bielawski**, pełniący obecnie obowiązki rektora. W swoim wystąpieniu odwołał się do wartości akademickich, przypomniał o ich wadze i znaczeniu dla całej uniwersyteckiej społeczności. Szczególnie serdecznie powitał studentów, zwłaszcza studentów pierwszego roku, rozpoczynających swe studenckie życie. Przywołał też sukcesy, jakie Uniwersytet Gdański odniósł w ostatnim roku akademickim. Po otwierającym uroczyste posiedzenie Senatu przemówieniu rektora

nastąpiła immatrykulacja najlepszych kandydatów przyjętych na studia, którzy zostali zaprzysiężeni w imieniu wszystkich żaków. Zaprzysiężenie prowadził prorektor ds. studenckich i kształcenia **prof. Arnold Kłonczyński**, który po odczytaniu roty ślubowania, powtórzony przez immatrykulowanych, stwierdził ich przynależność do grona studentów. Podobnie wyglądała immatrykulacja doktorantów, prowadzona również przez prof. Kłonczyńskiego.

Po odśpiewaniu tradycyjnego *Gaudeamus igitur* głos zabrał **prof. Piotr Stepnowski**, dyrektor Związku Uczelni w Gdańsku im. Daniela Fahrenheita. Były prorektor UG pogratulował wszystkim wejścia w nowy rok akademicki oraz stwierdził, że obecnie, kiedy UG zajmuje doskonałą pozycję w konkursach strategicznych w kraju i w Unii Europejskiej, jest najlepszy czas na konsolidację

środowiska szkół wyższych. Profesor Stepnowski wspominał również o odbywającej się niedawno pierwszej konferencji sprawozdawczej programu „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza”, podczas której eksperci z wielu krajów wyrazili oczekiwanie, że Gdańsk, gdzie dwie uczelnie są w pierwszej dziesiątce rankingu polskich uczelni badawczych, a jedna w drugiej, będzie flagowym przykładem budowy skonsolidowanego ośrodka akademickiego. Niewątpliwym przyczynkiem do tego jest ich zdaniem budowa związku z udziałem UG. Warta podkreślenia jest również rola Gdańska w programie międzynarodowych agend badawczych oraz tytuł laureata zdobyty przez UG w konkursie Komisji Europejskiej „European Universities”.

Podczas uroczystości nowych studentów powitał przedstawiciel Parlamentu Studentów UG,



Źródło: Centrum Produkcji Filmowej i Dokumentalnej UG



którym w tym roku był wiceprzewodniczący ds. nauki **Tomasz Swebocki**. W swoim wystąpieniu podkreślił on, że z punktu widzenia studenta wyraźny jest rozwój uczelni nie tylko w aspekcie poszerzania oferty czy bazy lokalowej, ale także w aspekcie umożliwiania kultywowania pasji czy samodoskonalenia żaków. Możliwości takie dają między innymi Akademicki Związek Sportowy, Akademickie Centrum Kultury czy ogromna liczba działających na uczelni kół naukowych i organizacji studenckich oraz udział w licznych krajowych i międzynarodowych wymianach studenckich. Tomasz Swebocki wskazał również, że bardzo ważne jest, aby studenci zapoznali się z *Regulaminem studiów* obowiązującym na UG, gdyż znajomość tego aktu prawnego pozwoli na uniknięcie przykrych niespodzianek. Parlament Studentów, by ułatwić

bezproblemowe zaaklimatyzowanie się nowych żaków na uczelni, przygotował szkolenie z zakresu praw i obowiązków studenta, które dostępne jest na stronie WWW uczelnianego organu samorządu. Ponadto przedstawiciel studentów zwrócił studentom uwagę na fakt, że w tym trudnym czasie pandemii bardzo istotne jest przestrzeganie przepisów związanych z obostrzeniami sanitarnymi. Kończąc swe wystąpienie skierowane do nowych studentów zaznaczył, że studia to przede wszystkim niesamowita przygoda, która z pewnością zmieni ich życie.

Inaugurację roku akademickiego 2020/2021 zamknął występ Akademickiego Chóru UG, który odśpiewał pieśń *Gaude Mater Polonia*.

ŁUKASZ BIEŃ



## Przemówienie prorektora ds. rozwoju i współpracy z gospodarką, prof. dra hab. Krzysztofa Bielawskiego, z okazji inauguracji roku akademickiego 2020/2021



Źródło: Centrum Produkcji Filmowej i Dokumentalnej UG

### Szanowni Państwo, droga Społeczności Uniwersytetu Gdańskiego,

mam zaszczyt rozpocząć kolejny rok akademicki naszej uczelni. To wyjątkowy czas dla naszej społeczności, za której dobro jesteśmy odpowiedzialni.

W związku z pandemią, która w tym roku ogarnęła nasz kraj i cały świat, zmuszeni jesteśmy wprowadzić wiele zmian i procedur, wpływających na organizację roku akademickiego. Jestem przekonany, że spotkają się one z Państwem zrozumieniem, gdyż wynikają z odpowiedzialności za naszą wspólnotę.

Szczególnie serdecznie witam w murach naszej Alma Mater nowo przyjętych studentów, którzy dziś rozpoczynają ważny etap swojego życia. Życzę Wam, podobnie jak Waszym starszym, studiującym i uczestniczącym w studiach doktoranckich koleżankom i kolegom, byście na Uniwersytecie Gdańskim znaleźli właściwe warunki rozwoju, byście trafili

na swej drodze na mentorów, którzy będą dla Was inspiracją, wsparciem i drogowskazem na krętych często ścieżkach poszukiwań swojego miejsca w życiu zawodowym i społecznym. My, starsza część społeczności akademickiej, deklarujemy, że dołożymy wszelkich starań, by każdy młody człowiek czuł się na naszym uniwersytecie potrzebny i szanowany.

Pamiętajmy o wartościach będących spoiwem jednoczącym nas w obliczu kryzysów i wyzwań, których ten rok nam nie szczędzi. Tylko wierni tym wartościom wyjdziemy z zawirowań silniejsi, mądrzejsi i wewnętrznie bogatsi.

**Prawda**, do której dążenie jest podstawowym obowiązkiem każdego uczonego. Wychowywanie w prawdzie młodzieży akademickiej to fundament nauki i uniwersytetu. Wierność prawdzie to niełatwe wyzwanie wobec preferującego półprawdy i uproszczenia coraz powszechniejszego populizmu i coraz częstszych zapędów, by problemy rozwiązywać bez odnoszenia się do nauki, a wręcz czasem w sposób jej urągający.

**Odpowiedzialność** to wartość towarzysząca wszystkim formom życia akademickiego, od odpowiedzialności za własny rozwój naukowy i budowanie autorytetu uczonego pozwalającego być wzorem dla kolejnych pokoleń młodych ludzi, po odpowiedzialność rozumianą jako aktywne uczestnictwo w życiu uczelni i obronę dobrze pojętych interesów swojej Alma Mater.

**Wspólnotowość** przejawiająca się jako tak często zapomniana życzliwość, która jest warunkiem dobrej, konstruktywnej atmosfery pracy i studium. Dzięki niej wyzwalają się ludzka aktywność, pozytywne i twórcze myślenie. Wspólnotowość dopinguje do dalszego wysiłku i pozwala czerpać radość z sukcesów dydaktycznych, badawczych i organizacyjnych.

**Otwartość** rozumiana jako tolerancja i gotowość do wysłuchania innych opinii, opinii czasem różnych od tych, jakie są szeroko rozpowszechniane. Niezgoda na dyskryminację to wyznacznik nowoczesnego społeczeństwa i zaawansowanego rozwoju intelektualnego. Otwartość na wyzwania współczesnego świata. Rolą uniwersytetu jest nie tylko obserwowanie i komentowanie rzeczywistości. To miejsce otwarte, miejsce narodzin i dojrzewania nowych idei i tym samym kreowania przyszłości.

I na koniec – **wolność nauki i myśli** jako czynnik niezbędny do przeciwstawienia się stagnacji i zaniżeniu twórczego zapału.

Tak widzę i rozumiem nasz uniwersytet – jako wspólnotę ludzi złączonych fundamentalnymi wartościami, tworzącymi podwaliny wielkiej idei *Universitas magistrorum et scholarium*.

### Szanowni Państwo,

Uniwersytet Gdański ma ambicje być uczelnią badawczą, aktywnie uczestniczącą w rozwoju kultury naukowej w wymiarze krajowym, realizując m.in. program ministerialny „**Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza**”, ale także będąc beneficjentem Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w dwóch **Międzynarodowych Agendach Badawczych**. Staje się on też rozpoznawalnym w przestrzeni międzynarodowej Europejskim Uniwersytetem Nadmorskim, **European University of the Seas**, realizującym koncepcję Komisji Europejskiej w programie Uniwersytetów Europejskich. Przyczyni się to do rozwoju współpracy m.in. w dziedzinie kształcenia, badań i wymiany akademickiej oraz wypracowania kompatybilności systemów szkolnictwa wyższego we wszystkich sześciu uniwersytetach partnerskich. Co jednak najważniejsze, status ten otwiera naszej uczelni całkowicie nowe perspektywy ubiegania się o finansowanie działalności akademickiej. Już teraz udało się nam zdobyć dwa granty w ramach sojuszu SEA-EU, pozwalające na intensyfikację wymiany akademickiej, wypracowanie wspólnych agend badawczych, dobrych praktyk, programów kształcenia. Możliwe będą: powoływanie wspólnych kierunków studiów, realizacja wspólnych projektów badawczych, a w przyszłości także wspólna szkoła doktorska i wspólny dyplom wszystkich sześciu uczelni. Współtworzenie Uniwersytetu Europejskiego wiąże się także z jeszcze pełniejszym włączeniem naszej uczelni w globalny dyskurs dotyczący najważniejszych wyzwań, z jakimi mierzy się nasza planeta. Mamy nie tylko ambicje, ale i potencjał, który pozwala na włączenie się w poszukiwanie rozwiązań i dokonywanie odkryć, które zmienią ten nam bliższy i dalszy świat na lepsze.

Rozwój Uniwersytetu Gdańskiego w tych wymiarach jest zaproszeniem do współpracy całej społeczności naszej uczelni.

Kilka dni temu Uniwersytet Gdański wraz z Gdańskim Uniwersytetem Medycznym oraz Politechniką Gdańską oficjalnie utworzył **Związek Uczelni w Gdańsku im. Daniela Fahrenheita**, będący platformą szeroko zakrojonej współpracy między

uczelniami i podejmowania wspólnych działań naukowo-badawczych, a także wymiany doświadczeń w zakresie zarządzania uczelnią. Wierzymy, iż takie zacieśnienie działań w prowadzeniu badań naukowych i prac rozwojowych w niedalekiej przyszłości przyniesie oczekiwane rezultaty.

Rozwój Uniwersytetu Gdańskiego opieramy także na ściślejszej współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym w zakresie tworzenia innowacyjnych programów badań i kształcenia. Przy niektórych wydziałach działają już rady konsultacyjne złożone z przedstawicieli krajowych i regionalnych firm, będących przyszłymi potencjalnymi pracodawcami, służące wsparciem przy tworzeniu nowoczesnych oraz adekwatnych do potrzeb rynku pracy i dynamicznie zmieniającego się świata programów kształcenia.

W rozpoczynającym się roku akademickim po raz pierwszy realizować będziemy doktoraty wdrożeniowe w ramach szkoły doktorskiej nauk ścisłych i przyrodniczych we współpracy z sektorem gospodarczym. Jest to odpowiedź uczelni na rosnące zapotrzebowanie na pracowników kreatywnych, wykształconych profesjonalistów, przygotowanych do twórczego rozwiązywania problemów, kierowania projektami i zarządzania zmianą. Świadomość wagi społecznej odpowiedzialności uczelni to wyznacznik wartości nowoczesnego uniwersytetu, społecznie zaangażowanego, uniwersytetu przyszłości. I taką właśnie uczelnią jest Uniwersytet Gdański.

Mówiąc o rozwoju uczelni, myślę także o pracownikach administracji i służb technicznych, którzy poprzez swoje zaangażowanie i profesjonalizm wspierają procesy kształcenia i badań naukowych. Tworzenie warunków ułatwiających osobisty i zawodowy rozwój oraz godzenie życia osobistego z zawodowym, wdrażanie narzędzi informatycznych wspierających procesy zarządzania to także istotny element współczesnej i społecznie odpowiedzialnej uczelni, która powinna tworzyć przyjazne i wspierające środowiska pracy dla całej wspólnoty.

W rozpoczynającym się nowym roku akademickim życzę wszystkim Państwu, pracownikom naukowym i administracyjnym wszystkich szczebli oraz naszym studentom i doktorantom wielu sukcesów, niezłomności w realizacji życiowych celów, ambicji i pasji, z pożytkiem osobistym oraz dla całej naszej uniwersyteckiej wspólnoty.

**Vivat Academia,  
rok akademicki 2020/2021 uważam za otwarty!**

# Złożenie mandatu rektora Uniwersytetu Gdańskiego przez dra hab. Jerzego Piotra Gwizdałę, prof. UG

Doktor hab. Jerzy Piotr Gwizdała, prof. UG z dniem 28 września 2020 roku na ręce przewodniczącego Rady Uniwersytetu Gdańskiego dra Marka Głuchowskiego złożył mandat rektora uczelni. W oświadczeniu prof. Gwizdała napisał:

„Biorąc pod uwagę pogarszający się stan mojego zdrowia, a także mając na względzie dobro społeczności akademickiej Uniwersytetu Gdańskiego, która powinna funkcjonować i rozwijać się w atmosferze wolnej od emocji o charakterze personalnym, składam rezygnację z zajmowanego stanowiska rektora Uniwersytetu Gdańskiego.

Pragnę podziękować wszystkim moim współpracownikom, którzy przez ostatnie cztery lata wspierali mnie swoją wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem. Wspólna nasza praca pozwoliła osiągnąć Uczelni, której starałem się służyć na różnych stanowiskach przez ponad 25 lat, należną jej pozycję w kraju i w Europie. Ufam, że moja decyzja umożliwi nowym władzom Uczelni podjęcie działań prowadzących do dalszego dynamicznego rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego”.

Zaistniała sytuacja nie ma wpływu na prawidłowe funkcjonowanie Uniwersytetu Gdańskiego. Zgodnie ze Statutem UG rektora Uniwersytetu Gdańskiego zastępuje prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką prof. dr hab. Krzysztof Bielawski. Prorektorzy, dziekani oraz kierownicy innych jednostek Uniwersytetu Gdańskiego działają zgodnie z zakresem swoich obowiązków na podstawie pełnomocnictw rektora.

Kwestia ewentualnej nierzetelności naukowej rektora UG dra hab. Jerzego Gwizdały, prof. UG jest na Uniwersytecie Gdańskim weryfikowana możliwie jak najszybciej.

1 października 2020 roku prof. dr hab. Krzysztof Bielawski, zastępujący rektora Uniwersytetu Gdańskiego, powiadomił ministra nauki i szkolnictwa wyższego o możliwości popełnienia czynu uchybiającego obowiązkom lub godności nauczyciela akademickiego przez dra hab. Jerzego Piotra Gwizdałę, prof. UG, rektora UG wybranego na kadencję 2020–2024, i złożył wniosek o podjęcie przez ministra stosownych czynności. MNiSW w odpowiedzi z 5 października 2020 roku wskazało uczelni, że po rezygnacji dra hab. Jerzego Gwizdały, prof. UG z funkcji rektora, to Uniwersytet Gdański powinien podjąć takie działania. W związku z tym prof. Krzysztof Bielawski niezwłocznie zwrócił się do Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów o dokumenty dotyczące unieważnionego przez Komisję postępowania w sprawie nadania tytułu profesora drowi hab. Jerzemu Gwizdale. W piśmie z 15 października 2020 roku minister nauki i szkolnictwa wyższego powiadomił prof. Krzysztofa Bielawskiego o zleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu ministra rozpoczęcia postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie, celem zbadania zasadności stawianych zarzutów.

Uniwersytet Gdański wykonał wynikający z art. 304 kodeksu postępowania karnego obowiązek zawiadomienia organów ścigania, a aktualne władze rektorskie wykonują wszystkie konieczne czynności wynikające z przepisów prawa.

Doktor hab. Jerzy Gwizdała, prof. UG nie pełni obecnie żadnych obowiązków związanych z funkcją rektora oraz nauczyciela akademickiego. Trwają procedury wyborcze, a planowany kalendarz wyborczy przewiduje wybór nowego rektora UG do końca listopada br.

**Słowo prof. dra hab. Krzysztofa Bielawskiego  
prorektora ds. rozwoju i współpracy z gospodarką  
do społeczności Akademickiej Uniwersytetu Gdańskiego**



**Szanowni Państwo, Drodzy Pracownicy Uniwersytetu Gdańskiego,**

ostatnie wydarzenia na naszej Uczelni wywołują wiele emocji i niepokoju. Z ogromną uwagą wstępuję się w dochodzące do mnie głosy wyrażające troskę o dobro Uniwersytetu, którą w pełni podzielam.

Chciałbym Państwa uspokoić i zapewnić, że Uniwersytet Gdański funkcjonuje bez zakłóceń i nie ma żadnego niebezpieczeństwa, że jakakolwiek sfera jego działalności jest zagrożona. Uruchomiono procedury, które zostały zapisane między innymi w *Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* oraz w *Statucie Uniwersytetu Gdańskiego* na wypadek nieprzewidzianych zdarzeń. Wdrażamy je zgodnie z przewidzianym prawem i przepisami harmonogramem. Każda sytuacja kryzysowa wymaga nadzwyczajnych działań, które przeprowadzane muszą być z rozwagą, w poczuciu odpowiedzialności i jak najlepiej rozumianego interesu naszej Uczelni. W tych wysiłkach potrzebujemy jedności i solidarności. To czas na konstruktywny dialog i współpracę.

My, społeczność uniwersytecka, nauczyciele akademicki oraz pracownicy administracji i służb technicznych, powinniśmy dążyć do wszelkich starań, by dalej pracować na dobre imię tej Uczelni. Nie wolno nam przekreślić osiągnięć ani mieć poczucia zagrożenia budowanej przez dekady godnej pozycji naszego Uniwersytetu wśród najlepszych polskich uczelni wyższych. Uniwersytet Gdański ma na przestrzeni lat dokonania, z których wszyscy razem możemy być dumni. Świadomość ta oraz pamięć o elementarnych wartościach akademickich, osobista wierność tym wartościom, pozwalają nam z godnością stawić czoła przeciwnościom tego czasu.

Mając na uwadze powyższe, powinniśmy z zaistniałej sytuacji wyciągnąć na przyszłość daleko idące wnioski. Głęboko wierzę, że poprowadzą nas prawda, mądrość, doświadczenie i gotowość do pełnych poświęcenia działań.

**Uchwała nr 81/20  
Senatu Uniwersytetu Gdańskiego  
z dnia 9 października 2020 roku**

**w sprawie oświadczenia Senatu UG kadencji 2020–2024 w związku  
z informacjami o możliwości popełnienia czynu uchybiającego  
godności nauczyciela akademickiego  
przez dra hab. Jerzego Piotra Gwizdałę, prof. UG**

Poziom i rzetelność badań naukowych są dla społeczności akademickiej Uniwersytetu Gdańskiego sprawą najwyższej wagi. Postrzegamy Uniwersytet, w duchu tradycji europejskiej, nie tylko jako miejsce wytwarzania i przekazywania wąskiej wiedzy specjalistycznej, lecz przede wszystkim jako aktywny ośrodek życia społecznego, dla którego kwestia przestrzegania, utrwalania i kształtowania wartości ma znaczenie fundamentalne. Wierzymy, że kryzys, nawet tak poważny, nie powinien i nie może podważyć tak rozumianej tożsamości Uniwersytetu, a także autorytetu i pozycji jego wielotysięcznej społeczności ludzi nauki, pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, doktorantów i studentów. Deklarujemy dochowanie najwyższych standardów staranności, rzetelności i transparentności, dotrzymując w ten sposób wierności misji Uniwersytetu, w przekonaniu, że wyjdziemy z tej trudnej sytuacji wzmocnieni.

Zarzuty w stosunku do byłego już Rektora UG, Jerzego Piotra Gwizdały, należy szczegółowo zweryfikować. Nie lekceważąc bynajmniej wagi i znaczenia materiałów, które pojawiły się w przestrzeni medialnej, dostrzegamy potrzebę rzetelnej, całościowej, pogłębionej analizy wzbudzających wątpliwości publikacji, a także wysłuchania wszystkich stron. Deklarujemy pełną otwartość i gotowość do współpracy w tym zakresie.

Apelujemy, aby oceny pracy byłego Rektora nie sprowadzać jedynie do ostatnich wydarzeń. Jerzy Piotr Gwizdała przez wiele lat pełnił wiele ważnych funkcji w kierownictwie Uczelni, od Dyrektora Administracyjnego poprzez Kanclerza aż do Rektora. Przyczynił się znacząco do uporządkowania stosunków własnościowych, do potężnej rozbudowy bazy lokalowej i technicznej, a także ogólnego rozwoju naszej Uczelni w ostatnich latach. Piętnując przewiny, nie zapominajmy o zasługach.



# ZWIĄZEK UCZELNI W GDAŃSKU IM. DANIELA FAHRENHEITA

We wrześniu br. trzy gdańskie uczelnie: Uniwersytet Gdański, Politechnika Gdańska i Gdański Uniwersytet Medyczny utworzyły Związek Uczelni w Gdańsku. Patronem Związku został słynny naukowiec Daniel Fahrenheit, który urodził się w grodzie nad Motławą. Przewodniczącym Związku został rektor Politechniki Gdańskiej, **prof. Krzysztof Wilde**, a dyrektorem – były prorektor ds. nauki UG, **prof. Piotr Stepnowski**.

Związek jest piątą tego typu formą organizacji w Polsce. Zgodnie z jego *Statutem* uczelnie uczestniczące są niezależne w zakresie swojego dotychczasowego działania i pozostają autonomiczne we wszystkich sferach swojej działalności. Zadaniem Związku ma być przede wszystkim optymalizacja wykorzystania zasobów uczelni uczestniczących. Uczelnie uczestniczące mogą powierzyć Związkowi

prorowadzenie zadań m.in. w zakresie: analizy zasobów i potencjału wspólnej działalności uczelni uczestniczących; opracowania założeń i scenariuszy federalizacji uczelni; proponowania rozwiązań wspierających prowadzenie badań i prac rozwojowych prowadzonych w uczelniach oraz wspierających wspólne kształcenie doktorantów; prowadzenia wspólnej polityki promocyjnej i rankingowej, zwłaszcza na arenie międzynarodowej; koordynacji działalności wydawniczej; administrowania wydziałem majątkiem uczelni uczestniczących; wyrażania opinii i reprezentowania wspólnych interesów uczelni uczestniczących wobec administracji państwowej, samorządowej oraz inicjatyw ustawodawczych; innych działań służących optymalizacji wykorzystania zasobów i wspierających wspólnie uzgodnione działania integracyjne uczelni uczestniczących.

## WORLD IT PROJECT W KATEDRZE INFORMATYKI EKONOMICZNEJ UG

Pracownicy Katedry Informatyki Ekonomicznej Wydziału Zarządzania UG w latach 2014–2018 współuczestniczyli w realizacji międzynarodowego projektu naukowego World IT Project. Jego celami były: identyfikacja, analiza porównawcza oraz ocena organizacyjnych, technologicznych i indywidualnych problemów pracowników IT na całym świecie, a także konfrontacja ich z kulturą organizacyjną różnych kręgów cywilizacyjnych.

W projekcie uczestniczyły zespoły badawcze z ośrodków akademickich informatyki ekonomicznej z 37 krajów. W skład polskiego zespołu badawczego weszli: **prof. Stanisław Wrycza** (Lead

Investigator), **dr Damian Gajda** (Country Investigator), **prof. Prashant Palvia** (University of North Carolina, USA) oraz **prof. Aykut Hamit Turan** (Sakarya University, Turcja). *Memorandum of Understanding*, określające merytoryczne i organizacyjne ramy współpracy w projekcie, zaaprobowano w styczniu 2014 r.

Po dwóch latach badań pierwsze rezultaty polskiego zespołu opublikowano jako research-in progress w pracy: Wrycza S., Gajda D., Palvia P., Turan A.H., *Information Technology Occupational Culture in Poland. Methodological, Organizational and Technological Issues*, GITMA (*Global Information Technology*

*Management Association*) *Proceedings*, GITMA World Conference August 9–10, 2016, San Diego, California. Ostateczne wyniki badań polskiego zespołu opublikowano jako: Wrycza S., Gajda D., Palvia P., *Information Technology Issues in Poland* (Chapter 27), w: Palvia P. et al. (eds) *The World IT Project. Global Issues in Information Technology*. World Scientific-Now Publishers Series in Business, 2020.

Następne artykuły, wynikające z World IT Project, zostaną opublikowane w uznanych międzynarodowych czasopismach z dziedziny informatyki ekonomicznej.

## ZNIKANIE IZABELI MORSKIEJ Z NOMINACJĄ POMORSKIEJ NAGRODY LITERACKIEJ

Jury Pomorskiej Nagrody Literackiej „Wiatr od Morza” w składzie: **prof. Zbigniew Majchrowski**, **Bożena Orczykowska**, **Elżbieta Pękała**, **dr hab. Katarzyna Szalewska** oraz **Władysław Zawistowski** na posiedzeniu w dniu 3 września 2020 r. ogłosiło nominacje do Pomorskiej Nagrody Literackiej za rok 2019. Wśród nominowanych w kategorii Literacka Książka Roku znalazło się *Znikanie dr Izabeli Morskiej* z Instytutu Anglistyki i Amerykanistyki UG.

Wcześniej, 30 czerwca 2020, najnowsza powieść Izabeli Morskiej znalazła się także na liście nominowanych do Literackiej Nagrody Europy Środkowej „Angelus” 2020. Jury konkursowe

w składzie: **Mykoła Riabczuk** (przewodniczący), **Marcin Cieński**, **Urszula Glensk**, **Ryszard Krynicki**, **Anna Nasitowska**, **Małgorzata Szpakowska** i **Piotr Śliwiński**, spośród 131 zakwalifikowanych tytułów wybrało 14, z których 5 to książki polskich pisarzy.

**Izabela Morska (Filipiak)** to pisarka, eseistka, felietonistka, poetka. Publikowała m.in. w „brulionie”, „Czasie Kultury”, „Odrze”, „Ośce”, „Ex Librisie”, „Kwartalniku Artystycznym” i „Gazecie Wyborczej”. Była stałą felietonistką magazynów „Activist”, „Marie Claire”, „Pani” i „Wysokie Obcasy” – to tu początkowo ukazywał się cykl „Twórcze

pisanie dla młodych panien”. Od 2003 do 2009 r. mieszkała w Kalifornii, gdzie pojechała na zaproszenie Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley. Jest absolwentką Mills College w Kalifornii w dziedzinie literatury w języku angielskim i twórczego pisanie. Od 2009 r. pracuje w Instytucie Anglistyki i Amerykanistyki na UG, gdzie prowadzi zajęcia z krytycznego pisanie i myślenia, kultury amerykańskiej i literatury w języku angielskim. Była gościem lub prezentowała referaty na przeszło 40 konferencjach literackich i naukowych. W roku 2018 otrzymała Nagrodę Literacką im. Juliana Tuwima za całokształt twórczości.

## WIZYTA PARLAMENTARZYSTÓW W STACJI MORSKIEJ IM. PROF. KRZYSZTOFA SKÓRY

W dniu 21 września br. Stacja Morska im. Prof. Krzysztofa Skóry Instytutu Oceanografii UG gościła grupę parlamentarzystów, którzy w tym dniu odwiedzili Hel w związku ze spotkaniami konsultacyjnymi z samorządowcami z powiatu puckiego. Wśród gości byli: **Małgorzata Kidawa-Błońska** – wice-marszałek Sejmu RP, **Sławomir Rybicki** – senator RP, **Barbara Nowacka** – poseł na Sejm RP, **Kazimierz Płocke** – poseł na Sejm RP, **Marek Rutka** – poseł na Sejm RP oraz **Magdalena Adamowicz** – poseł do Parlamentu Europejskiego.

Celem wizyty w stacji było zapoznanie się z problematyką stanu i ochrony

polskich wód Bałtyku, ze szczególnym uwzględnieniem Zatoki Puckiej. Gości powitał **prof. Waldemar Surosz** – dziekan Wydziału Oceanografii i Geografii, w którego strukturach znajduje się helaska placówka. **Doktor Iwona Pawliczka vel Pawlik** – kierownik Stacji Morskiej – przedstawiła placówkę, jej charakter, potencjał i profil badawczy oraz edukacyjny. Zasygnalizowała najważniejsze problemy w ochronie morskiej przyrody, które wymagają podjęcia działań zarówno na krajowym, jak i na europejskim poziomie decyzyjnym. Z kolei **mgr inż. Bartłomiej Arciszewski** ze Stacji Morskiej zapoznał gości z unikatowo-

ścią Morza Bałtyckiego oraz zwrócił uwagę na zagrożenia wynikające z nieodpowiedzialnej eksploatacji zasobów – niszczenie siedlisk, nadeksploatację gatunków czy eutrofizację (zakwitanie wody), a także na nabierające w ostatnim czasie coraz większego znaczenia zmiany klimatyczne.

Goście oraz gospodarze zgodzili się, że potrzebna jest współpraca parlamentarzystów z naukowcami w tworzeniu prawa skutecznego dla środowiska morskiego i zadeklarowali gotowość do dalszych rozmów konsultacyjnych dotyczących konkretnych zagadnień.

## TIMES HIGHER EDUCATION WORLD UNIVERSITY RANKING 2021 – UG (1001+) NA CZWARTEJ POZYCJI WŚRÓD UNIwersYTETÓW KLASYCZNYCH W POLSCE

W opublikowanej 2 września 2020 r. edycji rankingu Times Higher Education World University Ranking (THE WUR) 2021 Uniwersytet Gdański uplasował się na czwartej pozycji w kategorii uniwersytetów klasycznych w Polsce (za uniwersytetami: Jagiellońskim, Warszawskim oraz Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). W ogólnym zestawieniu polskich uczelni wyższych uzyskał wysoką, siódmą pozycję spośród wszystkich 19 notowanych instytucji (tu ustępował dodatkowo Warszawskiemu Uniwersytetowi Medycznemu oraz uczelniom krakowskim: Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechnice Krakowskiej).

Ranking THE WUR to światowe zestawienie obejmujące w swej najnowszej edycji ponad 1500 podmiotów szkolnictwa wyższego o różnym profilu z 93 państw. Instytucje podlegają ocenie jakościowej pod względem realizowania misji, które wpisane są w działalność uczelni wyższych.

Wskaźniki oceny jakościowej podzielono na 5 obszarów: nauczanie, badania (zakres badań i reputacja



zespołów), cytowalność (wpływ badań), międzynarodowa postrzegalność uczelni oraz udział w gospodarce (transfer wiedzy).

Przy tak wielowątkowo prowadzonej ocenie nie jest łatwo konkurować z najlepszymi uczelniami świata (jedynie 3 polskim uczelniom – UJ, WUM i UW – udało się znaleźć na pozycjach poniżej 1000), niemniej jednak cieszy wysoka pozycja UG wśród notowanych w zestawieniu uczelni polskich. Pierwszą dziesiątkę zdominowały uczelnie amerykańskie, jednak liderem od 5 lat pozostaje Uniwersytet Oxfordzki.

Ranking THE WUR rozpoznawany jest przez studentów na całym świecie, cieszy się zaufaniem naukowców, rad zarządzających uczelni, partnerów z sektora gospodarki oraz rządów państw. Ta prestiżowa instytucja rankingowa od 2 lat publikuje też zestawienie THE Impact Rankings analizujące zaangażowanie uczelni wyższych w realizację celów zrównoważonego rozwoju. Niewątpliwym sukcesem UG jest 42 pozycja wśród uczelni wyższych z całego świata w kategorii Life Below Water w aktualnej edycji THE Impact Rankings.



## XVIII „LETNIE SPOTKANIA Z NAUKĄ”



Fot. dr Wacław Kulczykowski

W lipcu i sierpniu br. miała miejsce XVIII edycja „Letnich Spotkań z Nauką” – akcji popularyzującej naukę, która organizowana jest od 18 lat przez Instytut Budownictwa Wodnego PAN, Instytut Oceanologii PAN, Wydział Historyczny UG oraz Radę Upowszechniania Nauki PAN w Ośrodku Pracy Twórczej IBW PAN w Czarlinie-Skoczkanie nad jeziorem Wdzydze. Z ramienia UG w organizację wydarzenia zaangażowany był **dr Wacław Kulczykowski**.

„Letnie Spotkania z Nauką” to coroczny cykl wykładów organizowanych w ramach Bałtyckiego Festiwalu Nauki, odbywających się na otwartym powietrzu w otoczeniu leśnej przyrody. Podczas tegorocznej edycji wygłoszonych zostało

8 wykładów popularyzujących naukę. Wśród wykładowców znalazło się 3 naukowców z UG: **dr Karol Kłodziński**, **mgr Radosław Kubus** oraz **mgr Marcin Szumny**.

Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, a w wykładach uczestniczyło średnio od 40 do nawet 60 osób. Spotkania, z uwagi na pandemię COVID-19, odbywały się zgodnie z obowiązującym reżimem sanitarnym. Obowiązywały ograniczenia w przemieszczaniu się po terenie ośrodka. Zdezynfekowane krzesła były rozstawiane zgodnie z wymaganymi odstępami. Goście zostali poproszeni o zachowywanie wymaganego dystansu.

## CTT UG NA MAPIE POMORSKIEGO EKOSYSTEMU STARTUPOWEGO

W wydanym niedawno przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, a przygotowanym przez Gdańską Fundację Przedsiębiorczości przewodniku dla start-upów po pomorskim ekosystemie biznesu – *Morze nowych technologii. Pomorze 2020* – znajduje się informacja o Centrum Transferu Technologii UG, którego działalność koncentruje się na poszukiwaniu inwestorów zainteresowanych wykorzystaniem innowacyjnych technologii. CTT jest także jednostką

powołaną w celu ochrony praw własności intelektualnej wypracowanej przez naukowców UG. Dzięki jego działaniom powstało już 6 spółek spin-off UG: Fermentum Mobile, Qsar Lab, Vaxican, Officina Baltica, NanoEXPO oraz TCI.

CTT to również jednostka realizująca program „Inkubator Innowacyjności”, którego celem jest wzmocnienie procesu zarządzania wynikami badań w zakresie komercjalizacji przez objęcie szczególnym wsparciem gospodarczo użytecz-

nych wyników badań naukowych i prac rozwojowych. Realizacja programu ma przyczynić się do promocji osiągnięć naukowych, zwiększenia ich wpływu na rozwój innowacyjności oraz wzmocnienia współpracy między środowiskiem naukowym a otoczeniem gospodarczym.

W latach 2017–2020 Biuro CTT UG uzyskało dofinansowanie na podniesienie poziomu gotowości technologicznej prac przedwdrożeniowych realizowanych na UG w kwocie ponad 2,3 mln zł.

# UNIwersytet Gdański na Jarmarku Świątego Dominika



Fot. Agata Myszka

Wyczekiwany przez wielu Jarmark św. Dominika, choć inny niż zawsze, przy zachowaniu szczególnych środków ostrożności cieszył mieszkańców Gdańska i turystów od 25 lipca do 16 sierpnia. Na tegorocznym jarmarku pojawiło się 650 stoisk, czyli o 30% mniej niż w ubiegłym roku. Zostały one ustawione wyłącznie po jednej stronie ulicy, dzięki czemu poszerzono ciągi pieszych, co z kolei pozwoliło na zachowanie dystansu społecznego. Wszystkie stanowiska zaopatrzone były w płyny do dezynfekcji rąk, a wystawcy mieli na sobie maseczki, przyłbice czy rękawiczki ochronne. Ponadto zwiększono liczbę kontenerów sanitarnych z obsługą. Toalety były dezynfekowane i stale monitorowane pod względem czystości i dostępności środków dezynfekujących. Na jarmarku widoczni byli także funkcjonariusze policji, którzy na bieżąco kontrolowali sytuację i przypominali odwiedzającym gościom o obowiązujących nakazach.

W tym roku swoje stoisko promocyjne podczas jarmarku po raz pierwszy zaprezentował Uniwersytet Gdański. Swój wkład w jego zorganizowanie i funkcjonowanie mieli: Biuro Promocji UG, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja na rzecz Studentów i Absolwentów UG, Parlament Studentów UG, Muzeum UG oraz studenci z kół naukowych Wydziału Prawa i Administracji. Stoisko funkcjonowało przez trzy dni, od 7 do 9 sierpnia.

Celami przewodnimi obecności UG na jarmarku były promocja uczelni i pokazanie jej 50-letniego dorobku. Ten ostatni można było podziwiać, oglądając fragmenty wystawy „Pół wieku Uniwersytetu Gdańskiego”. Wystawa ta to

zdjęcia z opisami, które przywołały wspomnienia oglądających ją mieszkańców, absolwentów i studentów.

W czasie jarmarku sympatyczne panie z Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego rozdawały informatory dotyczące kierunków oferowanych przez uczelnię oraz odpowiadały na pytania zainteresowanych rozpoczęciem nauki na Uniwersytecie Gdańskim. Ciekawostką były albumy wydane z okazji jubileuszu 50-lecia uczelni, rozdawane zainteresowanym, jednakże największą atrakcją i gadżetem najbardziej pożądanym była maskotka ABSOLWENTA w jubileuszowym wydaniu.

Zainteresowaniem cieszył się także sklepik z artykułami promocyjnymi UG, a produkty z logo uczelni były chętnie kupowane. Goście stoiska otrzymywali ulotki promujące zakupy w sklepie stacjonarnym na Wydziale Nauk Społecznych oraz w sklepie internetowym: [www.uniwersyteckie-gadzety.pl](http://www.uniwersyteckie-gadzety.pl).

Na stoisku UG pojawili się również studenci Wydziału Prawa i Administracji, realizujący projekt „Street Law”. W czasie jarmarku udzielali oni informacji z zakresu praw konsumenta, prawa pracy, prawa spadkowego oraz prawa najmu. Ich porady oraz informacje cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Liczba osób, która przewinęła się przez stoisko, UG jak i pozytywne opinie odwiedzających jednoznacznie dowiodły, że wystawienie stoiska było bardzo dobrym pomysłem, do którego warto będzie wrócić w przyszłym roku. Oby w bardziej sprzyjających okolicznościach...

AGATA MYSZKA

# INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W UNIWERSYTECKIM LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM



1 września br. odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego w utworzonym przy UG Uniwersyteckim Liceum Ogólnokształcącym im. Pawła Adamowicza. W uroczystości uczestniczyli: władze UG z rektorem **prof. Jerzym Piotrem Gwizdałą** na czele, grono nauczycielskie oraz uczniowie drugich klas i tegoroczni pierwszoklasiści.

W imieniu UG uczniów przywitał **prof. Arnold Kłonczyński**, prorektor ds. studenckich i kształcenia. W swoim krótkim ze względów epidemicznych wystąpieniu wspominał on o optymizmie i wierze w jutro budowane przez młode pokolenie, odnosząc się jednocześnie do sytuacji na Białorusi, gdzie historia walki o wolność białoruskiego narodu dzieje się na naszych oczach. Dla uczniów istotne było również przywitanie ich w gronie społeczności uniwersyteckiej, co łączy się z budowaniem odpowiedzialności za własną edukację i podejmowane decyzje.

Dyrektor ULO, **Waldemar Kotowski**, w swoim wystąpieniu przypomniał, że Liceum im. Pawła Adamowicza propaguje takie wartości, jak otwartość, szacunek i tolerancja. Jednocześnie nawiązał do rocznicy podpisania porozumień sierpniowych 40 lat temu, a także do wybuchu II wojny światowej i rocznicy otrzymania przez Czesława Miłozza literackiej Nagrody Nobla w kontekście ideałów i wartości, którym hołdowały poprzednie i obecne pokolenia.

Uroczystość rozpoczęła drugi rok działalności Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Adamowicza. W liceum obecnie uczy się 196 uczniów, przy czym 99 w klasach drugich o profilu matematyczno-fizycznym oraz biologiczno-chemicznym. Klasy noszą imiona patronów – Daniela Gabriela Farenheita, Jana Heweliusza, Artura Schopenhauera oraz Placotomusa. 97 uczniów rozpoczyna naukę w klasach z rozszerzeniami: matematyka – fizyka lub informatyka, biologia – chemia, język polski – historia, matematyka – geografia. Patronami nowo utworzonych klas są: Carl Gottlieb Ehler, Johan Adam Kulmus, Krzysztof Celestyn Mrongowiusz oraz Jerzy Zaleski. We wszystkich klasach rozszerzony jest też język angielski.

Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku zostało utworzone przez Uniwersytet Gdański dzięki wsparciu Urzędu Miasta Gdańska oraz Pomorskiego Kuratorium Oświaty. Dzięki możliwości wykorzystania infrastruktury UG oraz kadry akademickiej jest to wyjątkowa placówka edukacyjna. Jej siedziba mieści się na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Jest to publiczna szkoła ponadgimnazjalna i ponadpodstawowa z oddziałami realizującymi trzy- i czteroletni cykl kształcenia.



## Polaków i Rosjan rozmowy – w książce i o książce *Adam Mickiewicz i Rosjanie*

Istotną częścią polskiego rosjoznawstwa jest historia dialogu Polaków i Rosjan rozwiniętego w dobie romantyzmu. Naukowa debata na ten temat została zainicjowana w czasie międzynarodowej konferencji naukowej „Adam Mickiewicz i Rosjanie” (24–25.05.2018) zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, Oddział Gdański Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, reprezentowany przez piszącego te słowa, oraz Instytut Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Dąbrowskiej i dra Piotra Głuszkowskiego. Udział w niej wzięli uczeni z Polski, Czech, Izraela oraz krajów byłego Związku Radzieckiego, w tym kilkunastu Rosjan



Fot. ze strony Rosyjskiego Ośrodka Nauki i Kultury w Warszawie

Wocem konferencji stała się książka – zbiór prac interdyscyplinarnych obrazujących związki Adama Mickiewicza z „Moskalamami”, pt. *Adam Mickiewicz i Rosjanie* (Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2020). Jej promocja odbyła się w lutym bieżącego roku na zebraniu Zarządu Głównego Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Pałacu Staszica oraz w Rosyjskim Ośrodku Nauki i Kultury działającym przy Ambasadzie Rosji w Warszawie. Przybyli na nią głównie Polacy i Rosjanie. Wydanie publikacji nagłośniła Redakcja Zagraniczna Polskiego Radia, emitując do Federacji Rosyjskiej rozmowę z redaktorami naukowymi: Magdaleną Dąbrowską, Zbigniewem Kaźmierczykiem i Piotrem Głuszkowskim.

Zaprezentowana w ramach promocji książka ukazała Mickiewicza i Rosjan jako ludzi dialogu,

na przekór opresji politycznej wolnych – rozmawiających jak wolni z wolnymi i równi z równymi. Zesłanie polskiego poety w głąb carskiej Rosji okazało się wtajemniczeniem w polski los. Osobiste i głębokie doświadczenia tyranii przedstawione zostały publiczności jako wyznaczniki samorozwoju i stawania się republikańskiej wspólnoty. Postać despoty w procesie tym stała się antywzorem osobowościowym, który dawał rówieśnikom Mickiewicza sposobność wglądu w samych siebie i domagał się przekraczania własnych ograniczeń w pracy nad osobowością republikańską. Temu służyła twórczość polskiego poety. W czasie dyskusji z uczestnikami spotkania promocyjnego stało się jasne, że romantyczny przykład samookreślenia się wobec Rosji carskiej zachował aktualność jako wzór uwzględniania trwałych podobieństw



i różnic kulturowych Polski i Rosji oraz paradygmat rozwoju indywidualnego, uwzględniającego realia geopolityczne. Zarazem to uwewnętrznienie dziejowej kolizji słowiańskich pobratymców ujawniło osobiste znaczenie zmagania cywilizacyjnych o panowanie na terenie Słowiańszczyzny odmiennych typów ustrojowych: autokracji lub demokracji. Podziwu godna okazała się zdolność Mickiewicza do otwartego mówienia o starej słowiańskiej waśni do „przyjaciół Moskali” i w prelekcjach paryskich.

Zdobyczą książki o dialogu Polaków i Rosjan jest przekroczenie mitów historycznych narzuconych w wieku XX przez politykę literaturoznawczą. Reinterpretacji poddany został między innymi mit przyjaźni Mickiewicza i Aleksandra Puszkina jako geniuszy spowinowaconych ideowo oraz moralnie i walczących z caratem w obronie uciskanego ludu. Książka odślania całą złożoność napięć w relacjach słowiańskich romantyków uosabiających przeciwne bieguny polityczne. Uwidacznia podobieństwa i przepaści światopoglądowe między Puszkinem a Mickiewiczem, który uważał rządy w Rosji za despotyzm nowego typu, to znaczy niezdolny do istnienia bez podboju sąsiednich

krain, podczas gdy wieszcz rosyjski – jako wielbiciel imperatora Piotra I – głosił mocarstwowe posłannictwo Rosji i w jej dążeniach imperialnych legitymizował wojny jako środek do realizacji celów nieosiągalnych na drodze dyplomatycznej (podobnie jak nadworny imperiolog Mikołaj Karamzin, autor monumentalnej *Historii państwa rosyjskiego* zawierającej naukę o ekspansjonistycznym przeznaczeniu caratu).

Demitologizacja związków Mickiewicza z Rosjanami, ukazanie ich bogactwa poznawczego oraz różnorodności uczuciowej, a na tym tle – różnorodności postaw Polaków wobec utraty Rzeczypospolitej – jest osiągnięciem monografii powstałej dzięki współpracy wielu autorów z Polski i zza granicy na zaproszenie Uniwersytetu Gdańskiego i Uniwersytetu Warszawskiego. Instytut Polski w Moskwie planował jej promocję na Państwowym Uniwersytecie im. M. Łomonosowa oraz na Państwowym Uniwersytecie w Niżnym Nowogrodzie, jednak ze względu na epidemię plany te zostały zawieszono.

ZBIGNIEW KAŹMIERCZYK

# Krótką historia jednostek pływających Uniwersytetu Gdańskiego

W połowie lat siedemdziesiątych XX wieku Uniwersytet Gdański stał się głównym ośrodkiem badań oceanograficznych w kraju, dzięki utworzeniu w 1974 roku oceanografii jako odrębnego kierunku studiów (pierwsza Katedra Oceanografii powstała jeszcze w ramach Wyższej Szkoły Pedagogicznej w 1967 roku) oraz taborowi pływającemu w barwach uczelni



Fot. zbiory MUG

Statek Oceanograf-1 wykorzystywany do badań przez Instytut Oceanografii w latach 1974–1990

Uniwersytet Gdański, wykorzystując naturalne położenie nad brzegiem Morza Bałtyckiego, predestynujące go do kontynuacji działalności poprzedniczek, rozwijał się w zakresie nie tylko kształcenia, ale też badań naukowych dotyczących różnych sektorów działalności związanej z morzem. Do dziś tę misję wyraża dewiza uczelni: *In mari via tua* („W morzu droga twoja”). Dowodem na rosnącą rolę oceanografii w życiu uczelni były kolejne zmiany w nazwie wydziału, na którym można było studiować oceanografię. W 1985 roku Wydział Biologii i Nauk o Ziemi przemianowano na Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii, a w 2008 roku ostatecznie na Wydział Oceanografii i Geografii.

## PIERWSZE JEDNOSTKI PŁYWAJĄCE

Od lat Uniwersytet Gdański z powodzeniem organizuje morskie wyprawy, korzystając z nowoczesnych statków stanowiących własność uczelni. Jednak przez pierwsze dwa lata działalności Uniwersytet Gdański nie posiadał własnych jednostek pływających. Hydrograf i Kontroler-4 były wypożyczane na określonych warunkach z Gdańskiego Urzędu Morskiego. Niestety, rozwiązanie to szybko okazało się niekorzystne ze względu na warunki techniczne łodzi (pływalność jednostek umożliwiała jedynie badania w płytkiej części Zatoki Puckiej) oraz zmienny harmonogram wypożyczania jednostek z Gdańskiego Urzędu Morskiego<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> M. Pliński, *40 lat oceanografii na Uniwersytecie Gdańskim: historia, wspomnienia, fakty*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, s. 229.

Dzięki staraniom pracowników Instytutu Oceanografii UG w 1972 roku zakupiono pierwszą wiosłowo-motorową łódź wędkarsko-turystyczną Śmieszka, mającą długość 3,5 m. Drugą jednostką pływającą w barwach uczelni była Kurka Wodna, czyli szalupa ratunkowa, która po generalnym remoncie stała się dwumasztowym jachtem z silnikiem stacjonarnym. Kolejny był Katamaran, czyli pływająca platforma wykorzystywana w badaniach hydrologicznych i geologicznych.

## UNIwersYTET GDAŃSKI PRAWDZIwym ARMATOREM

Chociaż uczelnia posiadała szalupy, konieczny stał się zakup większego kutra. Wybór padł na szwedzki kuter z 1950 roku o nazwie Oceanograf-1, który został przekazany Uniwersytetowi Gdańskiemu w 1974 roku przez Gdański Urząd Morski i był wykorzystywany przez Instytut Oceanografii do 1990 roku. Pod koniec 1978 roku do taboru Uniwersytetu Gdańskiego dołączył statek Oceanograf-2, zbudowany w stoczni w Leningradzie w 1977 roku. Po remoncie adaptacyjnym w 1979 roku stał się on kolejną oficjalną jednostką pływającą uczelni.

Jak więc widać, pod koniec lat 70. Uniwersytet Gdański był prawdziwym uczelnianym armatorem.

Niestety, ze względu na trudności finansowe uczelni postanowiono sprzedać kuter Oceanograf-1, a pieniądze ze sprzedaży przeznaczyć na generalny remont Oceanografa-2, który był eksploatowany nieprzerwalnie aż do 2017 roku.

Obecnie Uniwersytet Gdański dysponuje jednym z najnowocześniejszych statków badawczych na świecie. Katamaran Oceanograf o długości 50 m i szerokości 14 m po raz pierwszy wypłynął w rejs po Zatoce Gdańskiej w maju 2018 roku.

MARTA SZASZKIEWICZ  
MUZEUM UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

### Źródła:

Pliński M. (red.). *40 lat oceanografii na Uniwersytecie Gdańskim: historia wspomnienia, fakty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.

„Głos Wybrzeża” 1975, nr 249, s. 5

*Prezentowany tekst jest częścią cyklu artykułów „Z historii Uniwersytetu Gdańskiego”, za który merytorycznie odpowiada Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego. Czytelników zapraszamy do kontaktowania się z Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego (muzeum@ug.edu.pl, ul. Bielańska 5, 80-851 Gdańsk), dzieląc się uwagami, wspomnieniami i pamiątkami.*



Katamaran Oceanograf – specjalistyczny statek naukowo-badawczy Wydziału Oceanografii i Geografii UG



Koło ratunkowe ze statku Oceanograf-2



Łódka Śmieszka na terenie Stacji Morskiej w Helu

# Trzeci Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego

Trzy kodyfikacje prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego spisane w formie statutów, dokonane w wieku XVI (1529, 1566, 1588) przez ostatnich królów z dynastii Jagiellonów: Zygmunta I Starego (1467–1548) i Zygmunta II Augusta (1520–1572) oraz przez wnuka Zygmunta Starego i siostrzeńca Zygmunta Augusta – Zygmunta III Wazę (1566–1632), są uważane za jedno z najwybitniejszych osiągnięć w skali europejskiej kultury prawniczej doby późnego odrodzenia. Za najdoskonalszą zaś kodyfikację, na którą się zdobyto na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, uważany jest *III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, z posiadania którego w swym księgozborze starych druków – w egzemplarzu piątego wydania polskiego z 1744 roku wyłoczonego w Wilnie – cieszy się Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego



## STATUTY ZYGMUNTA I STAREGO I ZYGMUNTA II AUGUSTA

Kodyfikacje prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego są ściśle powiązane z szesnastowiecznym odrodzeniowym nurtem, który zaistniał w wielu krajach ówczesnej Europy, a który zmierzał do spisania i ujednolicenia stosowanego w poszczególnych państwach prawa zwyczajowego, a także do jego systematyzacji, racjonalizacji i konceptualizacji przez m.in. wprowadzenie do niego instytucji i form prawa rzymskiego w jego różnorodnych odmianach. W Wielkim Księstwie Litewskim, będącym wówczas członem I Rzeczypospolitej rządzonej przez Jagiellonów, powyższy nurt pojawił się już w 1501 roku, za rządów wielkiego księcia, a zarazem i króla, Aleksandra (1461–1506). Jednak dopiero brat Aleksandra i następca na obu tronach, Zygmunt I Stary, doprowadził do szczęśliwego końca redakcję *I Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Została ona przedstawiona sejmowi już w 1522 roku, ale wobec zaistniałej gorącej dyskusji i zażartych sporów w tej materii, po wielu poprawkach dopiero sejm wileński zatwierdził ją ostatecznie w roku 1529 jako obowiązujące prawo. *I Statut* był owocem pracy komisji, nad którą czuwał wielki kanclerz litewski, zarazem wojewoda wileński, Olbracht Gasztołd (1470–1539), zaś w samej redakcji uczestniczyli dwaj kanonicy kapituły wileńskiej, doktorzy obojga praw: Jerzy Taliat z Ejszyszek i Wacław Czyrka.

Dzieło zawierało w sumie trzynaście rozdziałów i dwieście osiemdziesiąt dwa artykuły. Zostało ono spisane w języku starobiałoruskim, będącym wówczas językiem urzędowym Wielkiego Księstwa. Zostało

jednak później (około roku 1530) przetłumaczone na język łaciński, a dwa lata później – na język polski. Autorem przekładu na łacinę był prawdopodobnie Jerzy Taliat. Kodeks nie ukazał się nigdy drukiem, ponieważ w tym czasie nie było w Wilnie drukarni z odpowiednimi czcionkami, jako że jedyna w Księstwie ruska drukarnia Franciszka Skoryny w 1529 roku już nie istniała.

*I Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego* był nie tylko zwykłym kodeksem prawa cywilnego i karnego, ale też zarazem niejako ustawą zasadniczą Wielkiego Księstwa, określającą jego ustrój państwowy i organizację społeczną. Taką samą funkcję pełnił również *II Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, bowiem pierwsza kodyfikacja po pewnym czasie okazała się niewystarczająca i w roku 1551 król Zygmunt II August powołał dziesięcioosobową komisję do spraw poprawy *Statutu*. Pięć osób w komisji stanowili katolicy (tzw. grupa rzymska), a pozostałe pięć – prawosławni i przedstawiciele Kościołów wschodnich (tzw. grupa grecka). W grupie rzymskiej znajdowali się dwaj duchowni: biskup żmudzki Jan Domanowski (ok. 1500–1563), archidiacon kapituły wileńskiej, późniejszy biskup żmudzki Stanisław Gabriałowicz Narkuski (?–1564), dwaj przedstawiciele szlachty: Paweł Ostrowicki i Maciej Wołodkowicz oraz wójt wileński, doktor praw cudzoziemskich Augustyn Mieleski-Rotundus (ok. 1520–1582). Doradcą biskupa Domanowskiego był również doktor praw cudzoziemskich, Hiszpan, Piotr Rojzusz (Pedro Ruiz de Moros 1505–1571), który po śmierci biskupa Domanowskiego stał się formalnym członkiem komisji i wespół z Mieleskim-Rotundusem odegrał w niej największą rolę. Ostatecz-



nie promulgacja *Statutu* nastąpiła na sejmie wileńskim 11 marca 1566 roku.

Kodeks składał się z czternastu rozdziałów zawierających trzysta sześćdziesiąt osiem artykułów, był więc obszerniejszy w stosunku do pierwszej kodyfikacji. Miał też bardziej usystematyzowaną treść. Artykuły trzech pierwszych rozdziałów dotyczyły ustroju politycznego, czwarty rozdział normował sądownictwo, a pięć dalszych rozdziałów – prawo prywatne. Tematami czterech końcowych rozdziałów były prawo procesowe i sam proces karny. W stosunku do swego poprzednika *II Statut* więcej treści czerpał z prawa rzymskiego.

### III STATUT

Po zawarciu w roku 1569 unii lubelskiej ustrój polityczny Rzeczypospolitej znowu uległ znacznej korekcie i zaistniała m.in. pilna potrzeba skorelowania prawa koronnego (*Statut Łaskiego*) z prawem Wielkiego Księstwa. Jeszcze w tym samym roku (1569) król Zygmunt August powołał specjalną komisję, która miała się tym zająć. W jej skład weszli: doktor Augustyn Mieleski-Rotundus, po jednym przedstawicielu dziewięciu województw oraz dwóch przedstawicieli Rady Panów: biskup wileński Walerian Protasewicz Szuszkowski (1505–1579) i kasztelan żmudzki Melchior Szemiot (1530–1570). W późniejszym czasie Radę Panów reprezentowali kanclerz litewski Ostafi (Eustachy) Wołłowicz (?–1587) i podkanclerzy Lew Sapieha (1557–1633).

Prace postępowały mozolnie na skutek nieustannych sporów i sprzeczności interesów poszczególnych stron oraz zmieniającej się sytuacji politycznej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Tekst nowej kodyfikacji był już gotowy w końcu 1587 roku, ale że zawierał zapisy sprzeczne z ustaleniami unii lubelskiej, znowu nie doszło do promulgacji kodeksu. Dopiero szantaż zastosowany przez stronę litewską, iż nie uzna ona nowo wybranego następcy tronu za Wielkiego Księcia Litewskiego, spowodował, że król Zygmunt III Waza podczas obrad sejmu koronacyjnego ogłosił przywilej zatwierdzający *III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Do dzisiaj historycy nie są jednomyślni w tym, czy Statut został ogłoszony uchwałą sejmową, czy tylko przywilejem królewskim, ogłoszonym podczas obrad sejmu koronacyjnego. Przeważa kompro-

misowy pogląd sformułowany przez prof. Stanisława Kutrzebę, że król zatwierdził nowy Statut za zgodą sejmu.

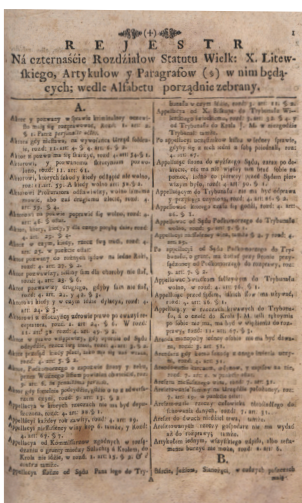
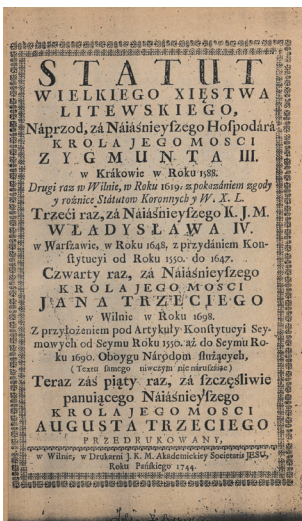
Trzecia kodyfikacja prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego objętościowo była obszerniejsza od dwóch poprzednich, liczyła bowiem czterysta osiemdziesiąt osiem artykułów zawartych w czternastu rozdziałach. Układ treści był podobny do drugiej edycji. W samych przepisach jednak można zauważyć jeszcze większą obecność zastosowań prawa rzymskiego, zwłaszcza jako prawa posiłkowego w razie jakiejś luki prawnej. W *III Statucie* wprowadzono wiele rozwiązań humanitarnych w prawie karnym, w tym dotyczących tolerancji religijnej, i w jeszcze większym stopniu niż w poprzednich statutach uwidoczniła się w nim zasada powszechności prawa, niezależnie od pochodzenia i majątku. W prawie polskim (Korony) Statut był powszechnie stosowany jako prawo posiłkowe.

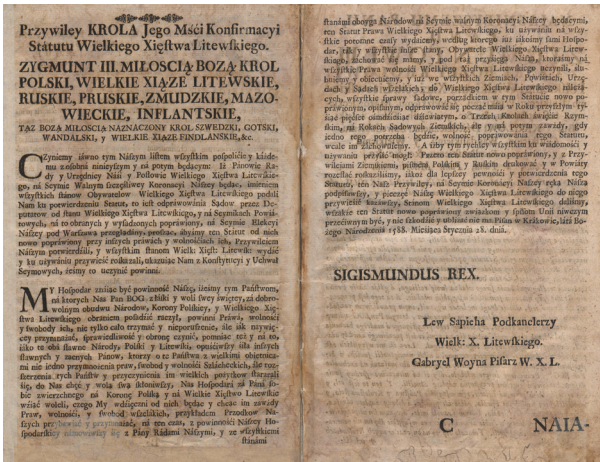
Tak jak poprzednie kodyfikacje trzecia również została spisana w języku starobiałoruskim i od razu wydrukowana. Jako że prawo to również było powszechnie stosowane w Koronie jako prawo posiłkowe, w 1614 roku ukazał się polski przekład *III Statutu*. Tłumaczem był podkanclerzy Wielkiego Księstwa Litewskiego, Lew Sapieha. Kolejne polskie edycje ukazały się w latach: 1619, 1648, 1698, 1744 i 1786. Ostatnie wydanie ukazało się już po rozbiorach, w roku 1819.

W tamtych czasach *III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego* był oceniany jako zbiór doskonały i wyczerpujący. O jego doskonałości świadczy też fakt, że przetrwał własne państwo i na Kresach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej obowiązywał do lat dwudziestych XIX wieku.

### EGZEMPLARZ BUG

Od roku 1991 w zbiorze starych druków Biblioteki UG znajduje się piąte polskie wydanie z roku 1744 *Statutu* trzeciej kodyfikacji z 1588 roku, zatwierdzonego przez Zygmunta III Wazę. Wydane w Wilnie przez jezuicką królewską Drukarnię Akademicką w formacie folio dzieło nosi tytuł: *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, naprzód, za Naiśniejszego Hospodara Króla Jegomosci Zygmunta III. w Krakowie w Roku 1588. Drugi raz w Wilnie, w Roku 1619. z pokazaniem zgody y różnice Statutow Koronnych y W.X.L. Trzeci raz, za Naiśniejszego K.J.M.*





Władysław IV. w Warszawie, w Roku 1648 z przydaniem Konstytucyj od Roku 1550. do 1647. Czwarty raz, za Naiasniejszego Krola Jegomosci Jana Trzeciego w Wilnie w Roku 1698. z przytozeniem pod Artykuły Konstytucyj Seymowych od Seymu Roku 1550. aż do Seymu Roku 1690. Obojgu Narodom służących (Textu samego niczym nie naruszając) Teraz zaś piąty raz za szczęśliwie panującego Naiasniejszego Krola Jegomosci Augusta Trzeciego przedrukowany.

Po kartce tytułowej zamieszczono teksty przywilejów wydawniczych dla drukarni wileńskiej: króla Augusta III Sasa z 18 września 1744 roku oraz króla Jana III Sobieskiego z dnia 2 maja 1691 roku. Następnie na dwóch kartkach nieliczbowanych znajdujemy tekst dedykacji – podziękowania drukarni jezuitów wileńskich dla dobrodziejów drukarni i wydawnictwa: Kazimierza Jana oraz Benedykta Pawła Sapiehów. Po nim następują teksty (oryginalny łaciński i przekład polski) przywileju Zygmunta III Wazy, zatwierdzającego trzecią kodyfikację prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po nich zamieszczona jest dedykacja podkanclerzego Lwa Sapiehy dla króla Zygmunta III Wazy wraz z podziękowaniem za zatwierdzenie Statutu oraz przedmowa Lwa Sapiehy do wydania polskiego. Przed tekstem Statutu znajdują się jeszcze: przedmowa Do Czytelnika oraz spis treści wraz ze szczegółowym sumariuszem.

Po tekście trzydziestego siódmego artykułu rozdziału XIV zamieszczony został swoisty wierszowany spis treści, autorstwa prawdopodobnie Stanisława Gałęski, prawnego praktykanta przysięgłego Miasta Wilna, zaangażowanego w prace redakcyjne tego wydania Statutu: „Dla większej wyгоды używających tego Statutu, kładą się wiersze pewnego Autora, zawierające w sobie materją w Rozdziałach czternastu będącą. Pierwszy ma przed oczyma Krolow Przywileie,

Drugi w Ziemięskiej obronie kładzie swe nadzieje, Trzeci w wolności szlachetę obiecuje chować. Czwarty Sądom i Sędziom życzy usługować, Piąty Wiano, Oprawy, Pańienkom Posagi, Szosty dobrą Opiekę wiedzie do powagi, Siódmy Zapis, Przedaży w potomności funduie, Osmo o zły Testament mocno się prawuie, Dziewiąty z Podkomorzym Granice rozdziela, Dziesiąty w Lasach, Puszczech Ludzi uwesela, Jedenasty przy naysiach, Gwałtach, Boiach stoi, Dwunasty Nawiązkami wszelkie rany goi, Trzynasty grabieżami zawsze zwykł się bawić, Czternasty zaś Złodziejem przeciwnie się stawić”.

Tenże Stanisław Gałęska opracował również wydrukowany na pięćdziesięciu czterech stronach *Rejestr na czternaście Rozdziałów Statutu Wielk. X. Litewskiego, Artykułów y Paragrafów w nim będących*: wedle Alfabetu porządknie zebrany. Na dalszych trzydziestu stronach zamieszczono dodatkowo tekst porządku procedowania w sądach pt. *Trybunał Obywatelom Wielkiego Xięstwa Litewskiego na Seymie Warszawskim dany Roku Tysiąc Pięćset ósmdziesiątego pierwszego* z dodatkiem do omawianej edycji *III Statutu są Konstytucje Seymu Walnego szesniedzielnego w Grodnie Roku Pańskiego MDCCXXVI, Dnia 28 Września złożonego*. Piąte polskie wydanie *III Statutu* odznacza się starannością edytorską i drukarską. Dzieło wytoczone szlachetną antykwą zawiera liczne winiety i inne ozdobniki, w tym piękne ryciny herbów Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wolumin oprawiony w skórę z epoki jest dość dobrze zachowany.

ANTONI KAKAREKO

# Warsztaty w czasach pandemii

Akademia Młodych Badaczy to projekt, który zagościł na Uniwersytecie Gdańskim już kilka lat temu. Główną ideą przyświecającą jego organizatorom (czasopismo „Progress” we współpracy z Parlamentem Studentów UG, Radą Doktorantów UG oraz Centrum -Szkoleniowo-Konferencyjnym UG) jest wspieranie młodych naukowców u progu ich kariery naukowej. Jednym ze sposobów realizacji tego celu są spotkania ze specjalistami, którzy dzielą się swoją wiedzą oraz doświadczeniem ze studentami, z doktorantami oraz młodymi naukowcami. Od początku działalności Akademii Młodych Badaczy odbyło się już kilkadziesiąt kursów, szkoleń oraz warsztatów związanych z kształtowaniem kompetencji badawczych i dydaktycznych najmłodszych członków wspólnoty akademickiej

## AKADEMIA MŁODYCH BADACZY

Rok 2020 przyniósł jednak zmianę charakteru nie tylko szkoleń, ale również zajęć dydaktycznych czy organizacji funkcjonowania samej uczelni. Po raz pierwszy w historii szkolenia w ramach Akademii musiały odbywać się online. Jednak dzięki elastyczności prowadzących oraz aprobaście takiej formy ze strony uczestników udało się zorganizować następujące webinaria:

- „Artykuły naukowe – narzędzia, sposoby pisania i wyszukiwanie źródeł”,
- „Język w wystąpieniach publicznych”,
- „Kultura języka, czyli poprawność językowa, sprawność językowa, etyka słowa i estetyka słowa”,
- „Nowe media, *digital nomads* i czym jest praca zdalna. Jak rozwijać swoją karierę w internecie?”,
- „Personal Branding – dlaczego warto i jak zadbać o własny wizerunek jako naukowca?”,
- „Pisanie artykułów naukowych”,
- „Prezentacje, szkolenia, wykłady, ćwiczenia – dlaczego moi słuchacze niewiele zapamiętują? Najczęstsze błędy w nauczaniu”,
- „System zarządzania jakością w projektach naukowych”.

Wachlarz tematyczny szkoleń był szeroki – obejmował zagadnienia związane z nauką, poprawnością językową oraz samymi wystąpieniami. Największą popularnością cieszyły się szkolenia

związane z pisanem artykułów naukowych oraz z poprawnością językową. Najlichnieszą grupę uczestników stanowili zaś doktoranci (80,5%), w mniejszym stopniu studenci (17,1%), a w najmniejszym – młodzi pracownicy UG (2,4%). Znaczna większość uczestników (74,4%) wywodziła się z nauk humanistycznych (byli to reprezentanci głównie Wydziału Nauk Społecznych, Wydziału Filologicznego oraz Wydziału Historycznego), a pozostali uczestnicy (25,6%) – z nauk ścisłych (Wydział Chemii, Wydział Biologii, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii). Uczestnicy w przeprowadzonej ankiecie ewaluacyjnej wskazali, że szkolenia były dobrze przygotowane technicznie. Prowadzący w miarę możliwości szybko odpowiadali na pytania pojawiające się na czacie (przez co, mimo utrudnień uczestnictwa w „żywej dyskusji”, na bieżąco były wyjaśniane wszelkie kwestie), a i same szkolenia stały na wysokim poziomie. Dobrze i bardzo dobrze zostali również ocenieni prowadzący szkolenia – zarówno pod kątem ich przygotowania i sposobu prowadzenia webinarium, jak i pod kątem atrakcyjności poruszanej tematyki. Wszyscy ankietowani wyrazili chęć wzięcia udziału w kolejnych edycjach Akademii Młodych Badaczy w formie online. Na pytanie o to, jakich szkoleń ankietowani oczekiwali w przyszłości, padły odpowiedzi sugerujące przeprowadzanie szkoleń o dotychczasowej tematyce.

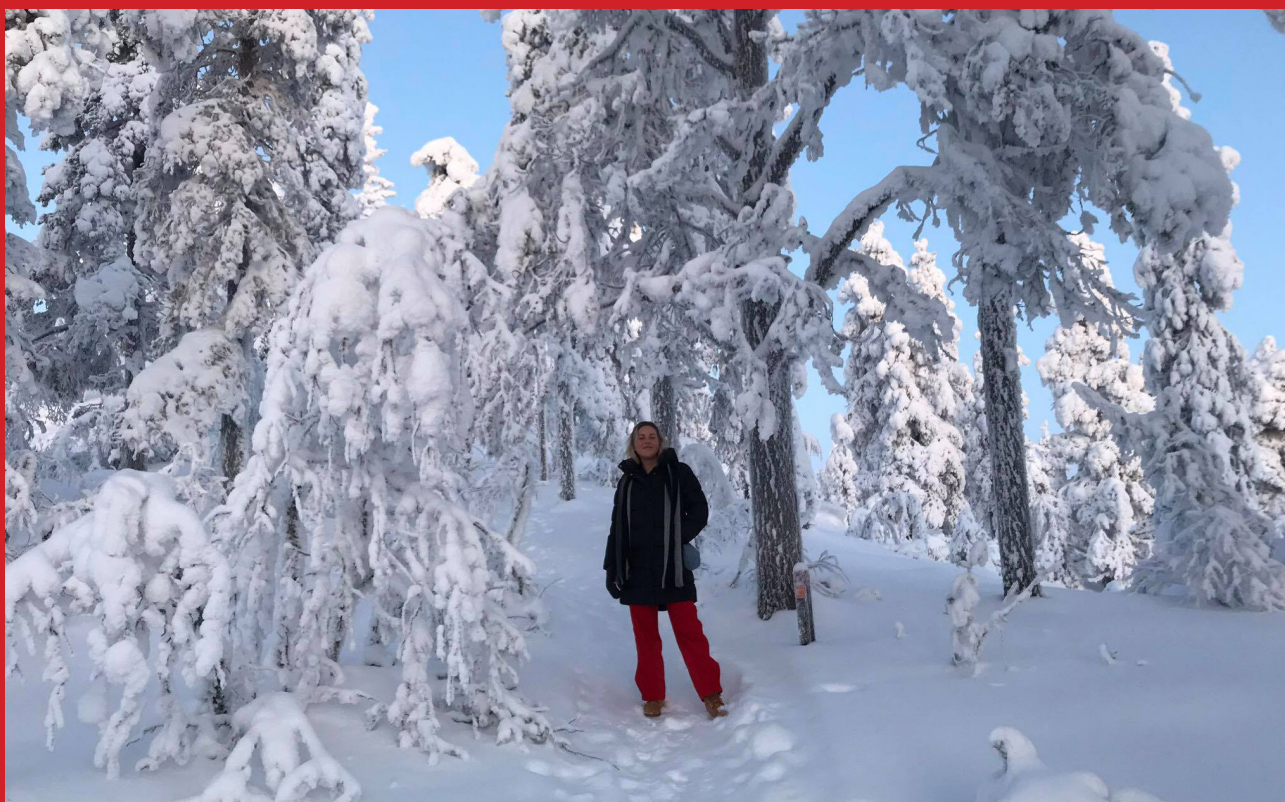
Zainteresowanych przyszłymi wydarzeniami w ramach Akademii Młodych Badaczy zapraszamy do polubienia i obserwowania profilu Zatoki Nauki na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/zatokanauki/>

DOMINIK WALCZAK

# Ze studenckiego notatnika

## Mój Erasmus+ w czasie pandemii

Gdy wybuchła pandemia COVID-19, rozpoczynałam drugi semestr nauki w fińskim Uniwersytecie w Jyväskylä. Choć niezbyt często wychodziłam wtedy z domu, miałam okazję obserwować rozwój wydarzeń z fińskiej perspektywy i poddać je własnej ocenie oraz własnym przemyśleniom, które przedstawiam w niniejszym szkicu



Fot. ze zbiorów Alicji Artwińskiej

### POCZĄTKI PANDEMII. A ŻYCIE STUDENCKIE TOCZYŁO SIĘ BEZ ZMIAN...

Pierwsze wiadomości dotyczące rozprzestrzeniania się koronawirusa w Finlandii dotarły do mnie 28 stycznia 2020 roku, kiedy to w fińskich wiadomościach podano informację o pewnym chińskim turyście, u którego potwierdzono zainfekowanie wirusem i którego z sukcesem wyleczono w szpitalu w Rovaniemi. Po styczniowym incydencie przez następny miesiąc nie stwierdzono kolejnych przypadków zachorowań, co sprawiło, że w toku studiów nie było żadnych zmian – zajęcia odbywały się na uniwersytecie programowo, a centrum miasta Jyväskylä tętniło życiem, szczególnie wieczorami.

Pierwszy przypadek zakażenia się koronawirusem przez osobę narodowości fińskiej odnotowano 26 lutego. Zaraz potem wzrosła liczba zachorowań w całym kraju, co z kolei spowodowało stopniowe wprowadzanie różnych ograniczeń. Jednak pomimo wzrostu liczby chorych do połowy marca Uniwersytet w Jyväskylä

funkcjonował normalnie, pojawiły się jedynie płyny do dezynfekcji rąk oraz komunikaty z prośbą o zachowanie higieny, szczególnie w restauracjach i kawiarniach uniwersyteckich.

Koronawirus dotarł do centralnej Finlandii w pierwszej połowie marca. W połowie miesiąca, 14 marca, studenci Uniwersytetu w Jyväskylä otrzymali maile z informacjami o zamknięciu uczelni oraz o tym, że zajęcia będą odbywać się zdalnie, biblioteka będzie czynna, ale niedostępne będą wszelkie przestrzenie wspólne na terenie kampusu. Początkowo uniwersytet miał być zamknięty przez tydzień, jednak systematycznie przedłużano ten okres i wprowadzano coraz większe restrykcje.

13 marca w Polsce podjęto decyzję o zamknięciu granic od 15 marca. Postanowiłam wtedy, że pozostanę w Finlandii. Z dwóch powodów. Po pierwsze, uznałam, że zostając na wymianie, pomimo lockdownu będę miała okazję nadal uczyć się języka, na przykład przez kontakt z fińskimi mediami (do wielu z nich nie ma dostępu

w Polsce) czy chociażby w czasie zakupów. Po drugie, nawet gdybym chciała wrócić do Polski, nie zdążyłabym tego zrobić przed 15 marca ze względu na dużą odległość Jyväskylä od najbliższego lotniska oferującego loty do naszego kraju. Pozostałam w Finlandii zatem trochę z przymusu, a trochę z własnej inicjatywy.

### ZNIECIERPLIWIONA. KWESTIA (NIE)DOSTĘPNOŚCI ŚRODKÓW OCHRONNYCH

Już na początku marca wszelkie produkty do dezynfekcji były w Jyväskylä praktycznie niedostępne. Maseczek nie można było kupić nawet w sklepach internetowych. Kiedy wybrałam się do centrum miasta, w ani jednej aptece w okolicy nie znalazłam żadnego płynu do dezynfekcji, a maseczki oferowano jedynie na zamówienie. Tak też uczyniłam – zamówiłam maseczki, ale nigdy ich nie otrzymałam. Nikt do mnie nigdy nie oddzwonił w tej sprawie, a gdy po dwóch miesiącach sama zatelefonowałam do apteki, powiedziano mi, że nadal nie dysponują maseczkami, ale mogę zamówić je w konkretnym sklepie internetowym. Skorzystałam z tej propozycji, jednak znowu nie było łatwo: po złożeniu zamówienia przez tydzień nie otrzymałam potwierdzenia zakupu, chociaż z konta bankowego pobrano odpowiednią kwotę. Zadzwoiłam więc na infolinię sklepu z pozytywnym nastawieniem, myśląc sobie, że to w zasadzie świetna okazja, żeby poćwiczyć język fiński. Przedstawiłam sytuację pani, która odebrała telefon, ale ponieważ nie potrafiła mi ona pomóc, przelała mnie do osoby odpowiedzialnej za reklamacje. Jak na „stereotypową” Finkę była bardzo otwarta i rozmowna. Pomyślałam sobie, że to bardzo miła obsługa i że chętnie poczekam, ponieważ przecież jestem cierpliwa. Pani od reklamacji również nie potrafiła mi pomóc i przekierowała mnie dalej. Cały czas byłam zadowolona z rozmowy po fińsku, jednak mój nastrój pogorszył się, kiedy podczas przekierowywania rozmowy połączenie się urwało. Zadzwoiłam ponownie, tym razem już nieco zniecierpliwiona. Odebrała ta sama osoba, co poprzednio, i powtórzyła te same informacje. Pomyślałam wtedy, że może popełniam jakiś istotny błąd językowy i w sklepie nikt mnie nie rozumie. Dlatego przeszłam na język angielski, dzięki któremu mogę się w pełni wyrazić. Wtedy pani przekazała telefon szefowi sklepu, który wyjaśnił mi (po fińsku), że maseczki się skończyły i może mi jedynie wysłać płyny do dezynfekcji rąk. Ja jednak podziękowałam i tym samym znalazłam się w punkcie wyjścia, ze straconym czasem, lecz ze zdobytym nowym doświadczeniem (i to po fińsku)!

### W POSZUKIWANIU MASECZEK. PEWIEN DOBRODUSZNY FIN

Maseczkowe perypetie musiały zakończyć się sukcesem, ponieważ miałam wrócić do Polski, a warunkiem wejścia na wiele lotnisk w Europie było zakrywanie ust

za pomocą maseczki, nie chustki (co musiałam robić z braku maseczek). Tego typu wymagania wprowadziło na przykład lotnisko Tegel w Berlinie (przez które wracałam do Polski), natomiast, co ciekawe, lotnisko w Helsinkach – nie!

Jednak nie o powrocie do domu chciałabym teraz pisać, ale o szczęśliwym finale poszukiwań maseczek w Finlandii, który zawdzięczam pewnemu dobruśnikowi Finowi zatrudnionemu w naszym kampusie. Poznałam go za pośrednictwem mojego współlokatora. Razem z nim wystosowałam do fińskiego kolegi wiadomość tekstową o następującej treści: „Pomocy, czy może wiesz, gdzie można kupić tutaj maseczki?”. Kolega Fin nie tylko odpowiedział, gdzie maseczki można dostać, ale też zaproponował, że może nas tam zabrać swoim samochodem jeszcze tego samego dnia wieczorem. Jakże wielka była nasza radość! Jadąc do supermarketu, rozmawialiśmy niespiesznie, lecz wesoło na rozmaite tematy, a ja z tylnego siedzenia podziwiałam równie niespieszną, przepisową jazdę kierowców fińskich, którzy mimo że tamtejsze drogi sprzyjają dynamicznej jeździe ze względu na niespecjalne natężenie ruchu, nie przekraczali 50–60 km na godzinę. Piękny to nawyk i wysoka kultura jazdy, choć motywowana – rzecz jasna – wysokimi mandatami (do 200 euro), jak we wszystkich krajach nordyckich.

Na miejscu znaleźliśmy maseczki bez problemu. Wraz z moim współlokatorem wybrałam ich kilkanaście. Nasz kolega Fin również wybrał kilka maseczek dla siebie, ale po chwili odłożył je na półkę, mówiąc przepiękne słowa, które mnie bardzo ujęły: „Ja ich nie potrzebuję, jestem młody, zostawię je dla ludzi bardziej potrzebujących, dla starszych ludzi”. Te słowa świadczą o dużej wrażliwości i empatii tego człowieka, a przytaczam je i opisuję dlatego, ponieważ we współczesnym społeczeństwie nieczęsto spotyka się podobne podejście.

### MAŁA DYGRESJA LINGWISTYCZNA. RÓWNOŚĆ WYRAŻONA W GRAMATYCE

Nie wiem, czy empatia jest cechą szczególną Finów, natomiast kolektywizm i poczucie przynależności do społeczeństwa – niewątpliwie tak. Finowie na ogół bardzo dbają o wszelkie przestrzenie wspólne, takie jak choćby pomieszczenia uniwersytetu, gdzie każdy zostawia po sobie porządek, szanuje pozostałych, nie zachowuje się zbyt głośno oraz jest uczciwy, o czym świadczą samoobsługowe „sklepiki” z kawą i przekąskami.

Finowie cenią sobie też równość. Zarówno w rozmowie, jak i w innych kontaktach międzyludzkich. Równość jest wyrażana także w gramatyce języka fińskiego, w której nie stosuje się form grzecznościowych takich jak „Pan, Pani”, zatem na poziomie grup wiekowych nie zaznacza się nadrzędności lub podrzędności osoby starszej lub młodszej, po prostu stosuje się formę „Ty” i wszystkie jej pochodne.

Jeśli chodzi o płeć, jest ona również niewyraźna w języku fińskim. Polskie „on” i „ona” są zastąpione zaimkiem „hän”, porównywalnym do polskiego „ono” i oznaczającym zarówno rodzaj żeński, jak i męski. Gwoli ścisłości, w języku fińskim „hän” to jedyny rodzajnik, odmiennie niż w języku szwedzkim, gdzie również istnieje forma bezosobowa – „hen” (funkcjonująca tak samo jak fiński „hän”, przy czym Szwedzi posiadają osobny zaimek określający rodzaj nijaki – „den”), lecz obok zaimków osobowych, rozróżniających płeć – „han”, „hon”.

### FIŃSKA SŁUŻBA ZDROWIA. ROZCZAROWANIE

Obok życzliwości ze strony Finów spotkało mnie też rozczarowanie. Kiedy w drugiej połowie marca przeziębiam się, miałam problem z oddychaniem i podwyższoną temperaturę, zadzwoniłam na infolinię podaną w mailu do studentów Uniwersytetu w Jyväskylä z instrukcją, co robić w razie zaobserwowania u siebie ewentualnych objawów koronawirusa. Podany w mailu numer okazał się łączyć z centralą w Helsinkach, a bezpośrednie połączenie ze szpitalem w Jyväskylä można było nawiązać, dzwoniąc jedynie na pogotowie tego szpitala. Mimo wszystko spróbowałam zadzwonić pod ten numer, aby dowiedzieć się, czy jest możliwość zobaczenia się ze specjalistą oraz po prostu przekazać służbie zdrowia informację, że mam niektóre objawy koronawirusa. Niestety, w centrali nikt nie był w stanie mi pomóc, ale przełączono mnie do szpitala w Jyväskylä, gdzie z racji tego, że nie posiadałam fińskiego numeru identyfikacyjnego, nie udzielono mi dalszych instrukcji postępowania (oprócz tych oczywistych, na przykład abym nie kontaktowała się z innymi), ani też pomocy. Gdy zadzwoniłam z kolei na pogotowie, powiedziano mi dosyć surowo, że pod ten numer dzwoni się jedynie w pilnych sprawach. Choroba skończyła się dobrze, nie złapałam (jak sądzę) koronawirusa, a osłabienie przeszło mi po kilku dniach. Gdyby mój stan zdrowia w międzyczasie się pogorszył, z pewnością nie wahałabym się wezwać pogotowia lub w ostateczności kontaktowałabym się z polską ambasadą. Podsumowu-

jąc, nie ukrywam, że oczekiwałam od fińskiej służby zdrowia większej pomocy, szczególnie w momencie, gdy wirus był zupełnie nowym zjawiskiem.

### NAUKA NA UNIWERSYTECIE I PODEJŚCIE STUDENTÓW DO PANDEMII. CZY CZŁOWIEKOWI POTRZEBNE JEST WYCHODZENIE Z DOMU?

Nauka na Uniwersytecie w Jyväskylä, tak jak w większości uniwersytetów na świecie, po wybuchu pandemii odbywała się zdalnie. Do tego celu używano najczęściej platformy Moodle, rzadziej Microsoft Teams. Początek zdalnego nauczania z pewnością stanowił wyzwanie zarówno dla profesorów i nauczycieli akademickich, jak i dla nauczycieli szkół oraz uczniów i studentów z całego świata. Uważam, że w Finlandii nauczanie zdalne odbywało się sprawnie. Nauczyciele prowadzący kursy, które rozpoczęły się przed zamknięciem uniwersytetu, prowadzili je zdalnie w takich samych godzinach, jakie widniały na planie zajęć. Kursy, które miały rozpocząć się po wprowadzeniu nauczania zdalnego, najczęściej nie odbywały się regularnie, czyli nie organizowano spotkań na Moodle (jeśli tak, to liczba spotkań została nieco zredukowana). Wymagano natomiast regularnego oddawania wszelkiego rodzaju prac zaliczeniowych, esejów czy ćwiczeń. Najczęstszym sposobem zaliczenia przedmiotu była także praca pisemna w formie eseju oraz wymóg dostarczenia wszystkich prac w określonym terminie.

Nauczanie zdalne znajdzie zapewne zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Można dyskutować o tym, czy przynosi ono lepsze, czy gorsze efekty, czy proces nauczania i metody nauczania można wprowadzać z większą lub mniejszą łatwością i czy człowiekowi w ogóle potrzebne jest wychodzenie z domu. Jeżeli jest się studentem na wymianie, to można sobie zadać dodatkowe pytanie: „Co robić – zaszyć się w akademiku i dezynfekować nawet zakupy spożywcze czy prowadzić życie towarzyskie pomimo niesprzyjających okoliczności?”. Modele życia studenta Erasmusa są dwa i oba mogą przybrać formę bardziej lub mniej radykalną. Pierwszy model reprezentują w tym



Fot. ze zbiorów Alicji Artwińskiej

szkicu ja oraz mój współlokator. My przynależeliśmy do tych ostrożniejszych studentów, którzy wzięli sobie do serca ograniczenia, unikali wszelkich kontaktów i tylko od czasu do czasu wychodzili po zakupy i na spacer. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, mogłabym przyznać, że może niepotrzebnie tak bardzo zawęziłam spotkania ze znajomymi, ale wizja zachorowania na nieznaną chorobę poza granicami kraju wydawała mi się groźna. Niemniej jednak czułam się dość bezpiecznie.

Muszę też powiedzieć, że w tym czasie miałam wsparcie ze strony Uniwersytetu Gdańskiego. Otrzymywałam maile z Biura Wymiany Międzynarodowej oraz od koordynatorki programu Erasmus+, a także od kilku innych osób, którym serdecznie za to dziękuję. Wszystkie te oznaki zainteresowania i sympatii były dla mnie bardzo cenne i zdecydowanie dodawały mi otuchy.

Jeśli chodzi o drugą postawę studenta Erasmusa podczas lockdownu, to jest to postawa bardziej otwarta i bardziej odważna. Postawę tę reprezentował mój chilijski znajomy z Jyväskylä, fantastyczny, niesamowicie ekstrawertyczny, towarzyski i niezwykle optymistyczny student kierunku edukacja. Pozwoliłam sobie przeprowadzić z nim krótki wywiad na temat jego odbioru pandemii i zachowywania środków ostrożności. Esteban Rodriguez Garcia powiedział mi otwarcie, że na początku rozprzestrzeniania się wirusa nie brał wiadomości na poważnie, jednak gdy zaczęto zamykać granice, nieco się wystraszył, ale nie do tego stopnia, żeby planować przyspieszony powrót do Chile. Brak zainteresowania powrotem do swojego kraju uzasadnił poczuciem bezpieczeństwa, które miał w Finlandii ze względu na sprawnie działający – jego zdaniem – system opieki i szybko wdrożony system prewencyjny. Ponadto lokalnie, czyli w mieście Jyväskylä, Esteban również czuł się bezpiecznie. Mimo zamkniętych lokali oraz zakazów zgromadzeń nie zrezygnował ze spędzania czasu ze znajomymi. Zaznaczył jednak, że spotkania odbywały się tylko w stałym gronie kilkunastu osób zamieszkujących sąsiednie budynki. Esteban twierdził, że zarażenie się wirusem w ten sposób nie było możliwe dlatego, że wszelkiego rodzaju spotkania towarzyskie grupa studentów organizowała w jednym z mieszkań, nigdy zaś w miejscach publicznych. Tak jak większość studentów Esteban zrezygnował z wszelkich wycieczek, a pierwszą odbył dopiero pod koniec maja, kiedy obostrzenia w znacznej mierze już zniesiono. Tak czy inaczej, nie dotarły do mnie żadne informacje, żeby ktokolwiek ze studentów uniwersytetu Jyväskylä zachorował na COVID-19.

### NIE SIEJĄC PANIKI. NAUCZYŁAM SIĘ RADZIĆ SOBIE SAMA

Pandemia koronawirusa niewątpliwie zmusiła nas wszystkich do zmiany stylu życia i dostosowania się do wprowadzonych ograniczeń. Przed wyjazdem do



Fot. ze zbiorów Alicji Artwińskiej

Finlandii wyobrażałam sobie wymianę zupełnie inaczej, zapewne podobnie jak większość studentów. Niemniej jednak nie żałuję, że zostałam na miejscu, że nie wróciłam do Polski w marcu, tylko później. Dzięki temu nauczyłam się radzić sobie sama w trudnych warunkach, w obcym kraju, udało mi się nawiązać nowe znajomości w nietypowy sposób. Miałam stały kontakt z językiem fińskim, mimo że rzadko wychodziłam z domu, ale dzięki temu udało mi się kontynuować naukę z pozytywnym skutkiem.

Czego żałuję? Zaprzestania kontaktu z wieloma osobami, które poznałam wcześniej, oraz braku tradycyjnych zajęć na uniwersytecie. Bardzo polubiłam fiński system edukacji za jego efektywność i wydajność przy jednoczesnym braku poczucia przytłoczenia i stresu. Uważam, że każdy dzień spędzony w tym kraju, nawet podczas pandemii koronawirusa, był dla mnie wartościowy i nauczył mnie nowych sposobów postrzegania zdarzeń.

Obserwowanie stosunku Finów do rozprzestrzeniania się pandemii także było interesujące. Chodząc do sklepu oraz korespondując ze znajomymi Finami podczas pandemii, miałam okazję poznać ich podejście do problemu oraz porównać je z polską perspektywą. Zauważyłam, że Finowie podchodzili do pandemii z rezerwą. Nie oznacza to, że nie przestrzegali nowych zasad, przeciwnie – nie przytulali się na powitanie podczas ewentualnych, sporadycznych spotkań i z ostrożnością przemieszczali się w sklepach, zachowując bezpieczne odległości. Warto tutaj zauważyć, że na samym początku pandemii w sklepach zabrakło niektórych produktów higieny, a maseczki przez bardzo długi czas były trudno dostępne (o czym pisałam wcześniej). Niepewność, którą można było wyczuć u niektórych osób, stosunkowo szybko zastąpiła jednak racjonalność, a na ulicach miasta można było zobaczyć bawiące się dzieci oraz spacerujących czy uprawiających sport ludzi. Finowie zachowywali po prostu zdrowy rozsądek, w mediach przedstawiano najczęściej jedynie fakty, bez siania paniki, a w społeczeństwie można było wyczuć poczucie bezpieczeństwa.

ALICJA ARTWIŃSKA  
STUDENTKA SKANDYNAWISTYKI NA UG,  
SPECJALNOŚĆ: JĘZYK, KULTURA I GOSPODARKA FINLANDII

# Niepewność jest dla nich motorem do pracy

## Młodzi z AIESEC chcą zmieniać świat

Lokalny Oddział AIESEC w Gdańsku, założony w 1974 roku przez dra hab. Henryka Ćwiklińskiego, prof. Uniwersytetu Gdańskiego, od ponad 45 lat jest najprężniej działającą organizacją studencką w województwie pomorskim. Zrzesza on studentów i uczniów z największych ośrodków akademickich w Trójmieście, którym przyświeca jeden cel – dążenie do osiągnięcia pokoju na świecie i pełnego wykorzystania potencjału ludzkiego



Fot. Aleksandra Jarczińska

AIESEC, czyli największa na świecie niezależna organizacja prowadzona przez młodych ludzi, powstał w 1948 roku w odpowiedzi na konflikty pojawiające się w wyniku II wojny światowej. Świat potrzebował wówczas liderów i to na młodych ludziach spoczęła odpowiedzialność za lepsze jutro. Od tamtej pory misją AIESEC stało się dążenie do osiągnięcia pokoju i rozwijanie w młodych ludziach cech przywódczych. Członkowie organizacji wierzą, że każda młoda osoba zasługuje na szansę rozwoju drzemącego w niej potencjału, który pomoże jej w przyszłości pozytywnie działać na rzecz lokalnego środowiska. Aby to osiągnąć, AIESEC stwarza młodym ludziom możliwość uczestniczenia w międzynarodowych projektach i wymianach. Globalna perspektywa pozwala bo-

wiem o wiele lepiej zrozumieć otaczający świat oraz rozwinąć umiejętności komunikowania się w zróżnicowanych środowiskach i znajdowania rozwiązań niezależnie od wyzwań. Aktywne działanie w organizacji pomaga też młodym ludziom uświadomić sobie mocne i słabe strony, rozwijać umiejętności cenione przez potencjalnych pracodawców, a także rozwijać pasje i ugruntowywać wartości, które motywują do działania na rzecz lokalnego środowiska.

### POMORSKI ODDZIAŁ AIESEC W DOBIE KORONAWIRUSA

Nawet w tak niepewnej sytuacji, z jaką w ostatnich miesiącach przyszło się zmierzyć światu, członkowie gdańskiego oddziału AIESEC starali



się w dalszym ciągu działać na rzecz lokalnego środowiska i jednocześnie rozwijać swoje umiejętności m.in. w ramach różnych projektów prowadzonych w szkołach i przedszkolach. Choć okoliczności zmusiły ich do przeniesienia działań w sferę wirtualną, online, to, jak się okazało, nie wypłynęło to na ich motywację i produktywność.

– Jeszcze na początku tego roku nie przypuszczaliśmy, że przyjdzie nam się zmierzyć z taką sytuacją, jaką mamy teraz. Zorganizowaliśmy wówczas konferencję lokalną i przygotowaliśmy się do przyjęcia nowych wolontariuszy. Jednak kiedy sytuacja stała się poważniejsza, zdecydowaliśmy się odroczyć realizację projektów do jesieni. Uważam, że postąpiliśmy bardzo rozsądnie, ponieważ w ten sposób nie naraziliśmy na niebezpieczeństwo ani wolontariuszy, ani pracowników czy dzieci i młodzieży z poszczególnych placówek – mówi Marta, członkini zarządu Lokalnego Oddziału AIESEC Gdańsk.

### PRACA ONLINE TO CODZIENNOŚĆ

Wyzwania, z którymi przyszło się zmierzyć gdańskim AIESECerom (tak nazywają siebie członkowie organizacji), nie były dla nich trudne. Członkowie AIESEC od lat komunikują się i pracują online, gdyż tylko w ten sposób mogą nawiązywać kontakt z młodymi ludźmi z AIESEC z Meksyku czy Wietnamu.

– Najciekawszym doświadczeniem było zmierzenie się ze zdalnym zarządzaniem zespołem. Wykorzystaliśmy do tego wiedzę, którą przekazały AIESEC

współpracujące z nią firmy. Dzięki temu udało nam się szybko i efektywnie wdrożyć nowe rozwiązania. Dodatkowo nauczyłem się sprawniej posługiwać się narzędziami w chmurze oraz mogłem rozwinąć różne kompetencje i zdobyć kilka certyfikatów, które wzbogaciły moje CV – powiedział Gabriel, przewodniczący gdańskiego oddziału AIESEC.

### WYSTARCZY CHIEĆ

Od wielu lat oddział AIESEC w Gdańsku stara się udowodnić, że chęci do nauki czegoś nowego wystarczą, by mieć realny wpływ na rozwój osobisty, a także na życie innych. Potwierdzają to doświadczenia byłych członków organizacji, którzy nie tylko przyjaźnią się ze sobą, lecz także codziennie korzystają z nabytych u nas kompetencji i umiejętności.

Trudno jest powiedzieć, jak długo jeszcze przyjdzie światu mierzyć się z obecną sytuacją. Jedno jest pewne – AIESECerzy nie zamierzają w tym czasie siedzieć z założonymi rękami. Zatem jeżeli chcesz dowiedzieć się, jak zwiększyć swoje szanse na rynku pracy, jak realnie wpływać na świat oraz co to znaczy być liderem – dołącz do AIESEC. Niezbędne informacje znajdziesz na: <https://aiesec.pl/gdansk/>.

MARTA OKRÓJ



Fot. Aleksandra Jarocińska

# Adapciak 2020, czyli spotkanie pierwszorzoczników

We wrześniu szkoły podstawowe i średnie pomimo trudnej sytuacji związanej z pandemią wypełniły się rzeszami uczniów. Sytuacja w szkołach wyższych jest bardziej skomplikowana. Ograniczenie funkcjonowania uczelni wprowadzone przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przestało obowiązywać z początkiem października, ale biorąc pod uwagę ciągły wzrost zachorowań, znaczna większość uczelni planuje prowadzić zajęcia w trybie hybrydowym – częściowo w formie zdalnej, a częściowo w formie bezpośredniego kontaktu z wykładowcą. Tradycyjne sposoby integracji przez specyficzną sytuację również są utrudnione. Jednak kilkudziesięciu przyszłych studentów spragnionych tradycyjnego kontaktu wzięło udział w zorganizowanym w dniach 21–26 września przez Parlament Studentów UG obozie adaptacyjnym



Fot. Lukasz Bień

Chociaż tegoroczny obóz, zorganizowany jak co roku nad malowniczym Jeziorem Borzechowskim Wielkim, odbył się pod szczególnym reżimem (wszechobecne przyłbice, maseczki, płyn do dezynfekcji...), to jego uczestnicy z całą pewnością docenili możliwość dyskusji na żywo zarówno z rówieśnikami, jak i ze starszymi kolegami. Przyszli żacy mieli wiele pytań dotyczących miejsca, z którym związali swoją przyszłość na najbliższych kilka lat, czyli Uniwersytetu Gdańskiego. Odpowiedzi na nie padły właśnie podczas obozu adaptacyjnego.

## TAK TO SIĘ ZACZĘŁO

Na początku obozu odbyły się zajęcia integracyjne, podczas których pierwszorzocznicy mogli zapoznać się ze sobą oraz ze starszymi kolegami, co zdecydowanie ułatwiło przełamanie pierwszych lodów. Poznali wówczas nie tylko swoje imiona i miejsca pochodzenia, ale i zainteresowania.

Z dużym zainteresowaniem początkujących żaków spotkał się też panel dotyczący naszej Alma Mater. W jego trakcie studenci poznali historię uczelni oraz jej strukturę. Uzyskali także szereg formalnych informacji dotyczących toku studiów (na przykład jak

i gdzie aplikować o pomoc materialną), zapoznali się z najistotniejszymi aktami prawnymi obowiązującymi na uniwersytecie oraz z możliwościami zakwaterowania w ciągle modernizowanych domach studenckich. Był to zbiór informacji niezbędnych dla osób, które chcą wiedzieć „co i jak” na uczelni, a może realizować się bardziej, niż tylko uczestnicząc w obowiązkowych zajęciach. Bowiern w związku z tym, że studia to nie tylko i wyłącznie nauka, podczas panelu zaprezentowane zostały także możliwości przystąpienia do licznych organizacji działających na UG.

## WIZYTA SZANOWNYCH GOŚCI

O obozie nie zapomnieli obecne i byłe władze uczelni w osobie rektora seniora UG **prof. Bernarda Lamka**, prorektora ds. studenckich i kształcenia **prof. Arnolda Kłonczyńskiego**, prorektor ds. informatyki i promocji **prof. Anety Oniszczyk-Jastrzębek**, dziekana Wydziału Nauk Społecznych **prof. Tadeusza Dmochowskiego**, prodziekana ds. studenckich Wydziału Nauk Społecznych, a także byłego prorektora ds. studenckich **prof. Jacka Taraszkiewicza**.

Prorektor Kłonczyński w krótkim przemówieniu powitał przyszłych studentów i podkreślił, że

nasz uniwersytet wypracował przez lata doskonałą markę. Opowiedział też o dynamice rozwoju uczelni pomimo problemów związanych z pandemią COVID-19. Uczestników obozu powitała również prorektor Oniszczyk-Jastrzębek, która opowiedziała o stojących przed nimi wyzwaniach, a także – o otwierających się dla nich perspektywach. Na koniec prorektor podziękował członkom Parlamentu Studentów UG i pracownikom uczelni szczególnie wspierającym działalność studentów.

## SZKOLENIA I WARSZTATY

W ramach obozu przyszli studenci wzięli udział w szeregu szkoleń. W ich trakcie zdobyli informacje m.in. o tym, jakie korzyści mogą płynąć z udziału w programie Legii Akademickiej oraz ze wstąpienia do Wojsk Obrony Terytorialnej – o tym wszystkim opowiedział wiceprzewodniczący PSUG, żołnierz WOT, **Patryk Poborski**.

Uniwersytet to wspólnota o wysokim stopniu umiędzynarodowienia, o czym można się było przekonać m.in. z wystąpienia **Andrzeja Świątko**, przewodniczącego Erasmus Student Network UG, który opowiedział o tym, jak można włączyć się w działania tej organizacji i pomóc zaadaptować się studentom zagranicznym na UG.

Uczestnicy Adapciaka mogli również dowiedzieć się, jak dbać o bezpieczeństwo swoich danych osobowych i o konsekwencjach ich ujawnienia, a to dzięki wizycie na obozie funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji, którzy przeprowadzili szkolenie z zakresu przeciwdziałania przestępczości bankowej, skarbowej, ubezpieczeniowej i internetowej.

Natomiast podczas szkolenia dotyczącego copy-writingu, prowadzonego przez **Katarzynę Kryńską**, młodzi ludzie dowiedzieli się jak można realizować swoje pasje i jednocześnie zarabiać na studia, pisząc różnego rodzaju teksty.

W obecnej sytuacji znacznie wzrosło znaczenie internetowych form prowadzenia zajęć i poszukiwania wiedzy online, dlatego w czasie obozu przyszłacy zdobyli też wiedzę na temat działania Portalu Studenta i podstawowych funkcji aplikacji MS Teams.

## NA SPORTOWO

Oprócz warsztatów dużą popularnością cieszyły się aktywności sportowe, takie jak spływ kajakowy malowniczym korytem rzeki Wdy (urozmaicony przypadkowymi kąpielami) oraz pływanie kajakami czy rowerami wodnymi po jeziorze. Po raz kolejny odbył się też turniej paintballowy, cieszący się niestabnącą popularnością. Studenci zmagali się również w rozgrywkach w piłkę siatkową oraz grali w koszykówkę. Zorganizowano dla nich także mniej wyczerpujące fizycznie zajęcia, takie jak rozgrywki w gry planszowe oraz projekcje filmów.

Pod koniec obozu odbył się wyczekiwany od samego początku występ kultowego w środowiskach studenckich zespołu Kuśka Brothers. Artyści w trakcie niezwykle dynamicznego koncertu zaprezentowali swoje największe przeboje, m.in. *Powietrze*, *Poniedziałek*, *Kalipso*, covery utworów innych wykonawców, takich jak Iggy Pop czy Green Day, by w finale wraz ze zgromadzonymi widzami odśpiewać swój hymn *Jesteśmy Kuśka*.

\*\*\*

W trakcie ewaluacji czas spędzony w Borzechowie został oceniony przez uczestników jako zdecydowanie produktywny i w sposób wszechstronny przygotowujący do rozpoczęcia przygody, jaką są niewątpliwie studia na UG. Szczególnie doceniono bogaty program, w którym znalazły się zarówno wydarzenia merytoryczne, jak i bardziej rozrywkowe. Zdaniem organizatorów, tradycja spotkań na Kociewiu będzie z całą pewnością kontynuowana.

ŁUKASZ BIEŃ



Fot. Łukasz Bięń

# Złoto i srebro dla reprezentacji UG w piłce ręcznej

W dniach 28.09.–1.10.2020 roku w Chorzowie i Siemianowicach Śląskich odbyły się finały Akademickich Mistrzostw Polski w Piłce Ręcznej Kobiet i Mężczyzn. Szczypiornistki AZS UG pod wodzą duetu trenerskiego: Jan Patok i Krzysztof Kotwicki zdobyły złote medale w klasyfikacji generalnej AMP. Z kolei szczypiorniszczy pod wodzą tych samych trenerów zdobyli srebrny medal w kategorii uniwersytetów



Fot. Michał Walusza / AZS

Początek turnieju kobiet to remis z Politechniką Śląską Gliwice (25:25) i porażka z AWF Warszawa. Jak się potem okazało, jeden punkt i jednocześnie wyższa porażka zawodniczek z Gliwic z AWF dały zawodniczkom UG awans do kolejnej rundy. W ćwierćfinale doszło do derbów Gdańska, w których nasze zawodniczki pokonały Politechnikę Gdańską 22:15 (11:8). To zwycięstwo sprawiło, iż szczypiornistki AZS UG znalazły się w najlepszej czwórce.

W półfinale akademicki z Gdańska zwyciężyły zespół Uniwersytetu Warszawskiego 21:16, a w meczu o złoto pokonały faworytki turnieju ALK Warszawa 20:18 (8:8). Niemożliwe stało się faktem – piłkarki ręczne AZS UG zostały Akademickimi Mistrzyniami Polski 2020! Ponadto w ręce zawodniczek UG – **Julii Wtulich** – trafiła najbardziej wartościowa nagroda MVP turnieju.

W rozgrywkach grupowych mężczyzn zespół AZS UG pokonał WUM Warszawa 34:16 i SGGW Warszawa 34:19. W trzecim meczu nasi zawodnicy ulegli ALK Warszawa, ale dwa zwycięstwa dały im awans do ćwierćfinału z drugiego miejsca. W meczu o najlepszą czwórkę ulegli, jak się potem okazało, brązowym medalistom w klasyfikacji generalnej – AGH Kraków. Zawodnicy Uniwersytetu Gdańskiego zajęli ostatecznie ósme miejsce w klasyfikacji generalnej mistrzostw, ale co najważniejsze – zdobyli srebrny medal w klasyfikacji uniwersytetów.

## SKŁAD DRUŻYNY KOBIEC

1. Wiktoria Jędraszek – Wydział Ekonomiczny
2. Wiktoria Malesa – Wydział Prawa i Administracji

3. Paulina Murawiecka – Wydział Nauk Społecznych
4. Oliwia Osasiuk – Wydział Ekonomiczny
5. Anna Polak – Wydział Prawa Administracji
6. Paulina Przykłota – Wydział Zarządzania
7. Weronika Serwik – Wydział Prawa i Administracji
8. Magdalena Sobczyk – Wydział Zarządzania
9. Izabela Świerżewska – Wydział Ekonomiczny
10. Julia Wtulich – Wydział Chemii

**Trenerzy:** dr Jan Patok, mgr Krzysztof Kotwicki

**Kierownik zespołu:** Monika Trawczyńska

## SKŁAD DRUŻYNY MĘŻCZYZN

1. Michał Czapran – Wydział Prawa i Administracji
2. Dawid Dereszkiwicz – Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki
3. Krzysztof Kotwicki – pracownik UG – Centrum WFIS
4. Karol Kreft – Wydział Prawa i Administracji
5. Jan Miklas-Frankowski – pracownik UG – Wydział Nauk Społecznych
6. Kacper Miklewicz – Wydział Ekonomiczny
7. Krzysztof Młodziejewski – Wydział Prawa i Administracji
8. Aleksander Narewski – Wydział Ekonomiczny
9. Igor Pierzchała – Wydział Prawa i Administracji
10. Paweł Pitucha – Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki
11. Michał Plesiak – Wydział Ekonomiczny
12. Szymon Skonieczny – Wydział Historyczny
13. Patryk Stelnicki – Wydział Nauk Społecznych

**Trenerzy:** mgr Krzysztof Kotwicki, dr Jan Patok

# Srebro dla unihokeistów AZS UG

Zespół AZS Uniwersytet Gdański odniósł kolejny sukces na Akademickich Mistrzostwach Polski, które odbyły się w dniach 13–16 września br. w Warszawie. Podczas pierwszych w historii mistrzostw w unihokeju drużyna AZS UG sięgnęła po srebrny medal. Reprezentacja zajęła drugie miejsce w kategorii uniwersytetów oraz siódme miejsce w klasyfikacji generalnej

Fot. Archiwum AZS UG



– To naprawdę fantastyczny wynik, poparty niesamowitym zaangażowaniem naszych reprezentantów. Co ważne, unihokej jest nową dyscypliną w kalendarzu Akademickich Mistrzostw Polski i nie posiadamy regularnie trenującej sekcji. Tym większy szacunek dla naszej drużyny – podkreśla **Tomasz Aftański**, jeden z trenerów zespołu.

Zawody odbywały się w formule SWISS, gdzie razem na parkiecie występują zarówno kobiety, jak i mężczyźni, boisko jest nieco zmniejszone, a gra się w składach 4 na 4. – *Wdzieliśmy, że mamy na uczelni świetne zawodniczki występujące na najwyższym poziomie w Polsce, do tego udało się nam uzupełnić skład bardzo ambitnymi zawodnikami. Grupa świetnie się dogadywała, walczyła dzielnie w każdym meczu, co przyniosło bardzo dobry wynik – dodaje trener zespołu. – W taktycznych aspektach wspomagała mnie bardzo nasza absolwentka Jagoda Wieczorek i z tego miejsca bardzo jej za to dziękuję. Bez jej zaangażowania nie byłoby tego sukcesu.*

W rozgrywkach grupowych nasza drużyna przegrała z Politechniką Rzeszowską 0:6 oraz pokonała Uniwersy-

tet Wrocławski 3:2. Dało to naszym studentom awans do czołowej ósemki turnieju. W kolejnych meczach nasi unihokeiści przegrali z AWF Warszawa oraz Uniwersytetem Warszawskim. Zwłaszcza to ostatnie spotkanie mogło się naprawdę podobać. Wynik 3:5 ujemny nie przynosi i bardzo pozytywnie nastawił naszych reprezentantów przed ostatnim spotkaniem o siódme miejsce w klasyfikacji generalnej i drugie w klasyfikacji uniwersytetów z naszym odpowiednikiem z Poznania. To zakończyło się naszym zwycięstwem 3:2 i ostatecznie zagwarantowało ekipie upragnione medale.

## SKŁAD DRUŻYNY UNIHOKEJA AZS UG

Adam Ulewicz – Laura Łącka (5 punktów w klasyfikacji kanadyjskiej), Jutrzenka Cirocka (4), Wiktoria Targońska (3), Eliza Zakrzewska (2), Brian Taczała (2), Michał Saktak (1) i Dominik Krzysztoforski.

**Trenerzy:** Jagoda Wieczorek i Tomasz Aftański



Fot. Archiwum AZS UG



## Srebrne tenisistki AZS UG

W finale Akademickich Mistrzostw Polski w Tenisie zawodniczki AZS UG zdobyły srebrny medal w klasyfikacji uniwersytetów i uplasowały się na czwartym miejscu w klasyfikacji generalnej



Fot. Archiwum AZS UG

Awans do finałów uzyskały najlepsze reprezentacje wyłonione w drodze eliminacji. Turnieje półfinałowe odbyły się w Poznaniu (Strefa A) i Katowicach (Strefa B). Nasze tenisistki uzyskały awans ze Strefy A. W gdańskim finale w grupie eliminacyjnej zawodniczki **Hanny Wesołowskiej-Szprady** w pierwszym

meczu pokonały UE Katowice 2:0. W kolejnych spotkaniach grupowych pokonały GWSH Katowice 2:0 i uległy ALK Warszawa 0:2, co dało im awans do ćwierćfinału. W ćwierćfinale po zaciętym spotkaniu pokonały UAM Poznań 2:1 i uzyskały awans do najlepszej czwórki. W meczu półfinałowym studentki UG uległy drużynie UW Warszawa 1:2.

Ostatecznie reprezentacja kobiet AZS UG uplasowała się na czwartym miejscu w klasyfikacji generalnej i zdobyła srebro w klasyfikacji uniwersytetów. Zawody odbyły się w dniach 28–30 września w Gdańsku.

### SKŁAD REPREZENTACJI AZS UG

1. Daria Danielewicz – Wydział Ekonomiczny
2. Natalia Komar – Wydział Nauk Społecznych
3. Marta Komar – Wydział Nauk Społecznych
4. Marta Sulewska – Wydział Biologii

**Trener:** mgr Hanna Wesołowska-Szprada

## Żeglarze AZS UG z medalami Akademickich Mistrzostw Polski

3 września br. zakończyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w żeglarstwie, w których brały udział trzy załogi Akademickiego Związku Sportowego UG. Nasza reprezentacja podczas tegorocznych mistrzostw zdobyła srebrny oraz brązowy medal

W klasyfikacji końcowej w typie uniwersytetów reprezentacja AZS UG zdobyła srebrne medale, a w klasyfikacji generalnej Uniwersytet Gdański uplasował się na szóstym miejscu. Klasyfikacja indywidualna w typie uniwersytetów przyniosła UG kolejne dwa medale: srebrny (**załoga Sary Piaseckiej**) oraz brązowy (**załoga Pawła Roszkowskiego**).

### SKŁAD AZS UG

#### 1. Załoga

Sternik: Paweł Roszkowski  
Załogant 1: Tomasz Adamek  
Załogant 2: Michalina Michalska

#### 2. Załoga

Sternik: Sara Piasecka  
Załogant 1: Mikołaj Jaworski  
Załogant 2: Tomasz Swebocki

#### 3. Załoga

Sternik: Jakub Stremlau  
Załogant 1: Karina Jasiewicz  
Załogant 2: Piotr Kiedrowski

**Trener:** dr Jan Patok

**Kierownik:** mgr Tomasz Bandelak



## JARMARK DOMINIKAŃSKI Z UDZIAŁEM UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO



